Nr. 188 Czwartek, 19 Sierpnia 1920. Rok 110.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,628

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

| | miesięcznie |
|---|---|
| we Lwowie bez dostawy | 20 Mk |
| " " z dostawą | 23 Mk |
| z przesyłką pocztową w Polsce | 25 Mk |
| " " w innych państwach | 30 Mk |

Ceny ogłoszeń (anonsów). Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologja po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny otrzymują tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej" za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik" osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezaninem).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezes Dyrekcji skarbu zamianował starszego respicjenta b. straży skarbowej Zygmunta Augustynowicza starszym komisarzem kontroli skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował komisarza kontroli skarbowej I. klasy Alfreda Werlicka starszym komisarzem kontroli skarbowej II. klasy w IX. kl. rangi.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował respicjenta b. straży skarbowej Jana Sułkowskiego komisarzem kontroli skarbowej II. klasy w XI. klasy rangi.

Prezydent Małopolskiej dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował dekretem z dnia 10 sierpnia 1920 L. 33.608 oficjantkę kancelaryjną Dorotę Flieg — kancelistką pocztową w XI. kl. rangi, I. stopnia płacy urzędników państwowych grupy E. i pozostawił ją w dotychczasowem miejscu służbowem to zn. w wydziale obrachunkowym dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

### Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 11 sierpnia 1920 r.

**w przedmiocie poboru roczników 1889, 1888, 1887, 1886, 1885.**

Art. 1. Upoważnia się Rząd do przeprowadzenia powszechnego poboru mężczyzn, urodzonych w latach 1889, 1888, 1887, 1886 i 1885.

Art. 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia i ustalenie kolejności poborów poszczególnych roczników porucza się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem b. Dzielnicy Pruskiej.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:

(—) *Witos.*

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 75 z dnia 12 sierpnia 1920 r., poz. 514).

### Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 20 lipca 1920 roku,

**w przedmiocie pociągania ludności do osobistych i rzeczowych świadczeń przy akcyi ewakuacyjnej.**

Art. 1. Upoważnia się władze administracyjne do przymusowego pociągania ludności za wynagrodzeniem do robót osobistych oraz świadczeń podwodowych i kwaterunkowych, potrzebnych dla załadowania, przewiezienia, wyładowania i rozmieszczenia ludności i dobra ewakuowanego, pochodzących z terenów opróżnianych w związku z działaniami wojennemi.

Art. 2. Pociąganie ludności do świadczeń wymienionych w art. 1 odbywać się ma z uwzględnieniem przepisów zamieszczonych w art. 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 18 i 19 ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych (Dz. U. Rz. P. z r. 1919 Nr. 67 poz. 401) oraz na obszarach b. zaboru rosyjskiego i austrjackiego w art. 4, 5, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych (Dz. Pr. P. P. z 1919 r. Nr. 32 poz. 264) a w b. dzielnicy pruskiej w §§ 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12, 13, 14, 15, 20, 21, 22, 23, 24, 33 i 34 ustawy Rzeszy Niemieckiej o świadczeniach wojennych z dnia 13 czerwca 1873 r., z tą zmianą, że kompetencje zastrzeżone tymi przepisami władzom wojskowym, przysługiwać będą cywilnym władzom administracyjnym.

Art. 3. Osobom powołanym na podstawie niniejszego rozporządzenia do osobistych świadczeń, przysługiwać będą prawa wyszczególnione w art. 14, 15 i 16 ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 67 poz. 401). Koszta powstałe stąd dla Państwa pokryte zostaną z ogólnych kredytów na przeprowadzenie ewakuacji.

Art. 4. Osoby, winne uchylenia się od świadczeń, wymienionych w art. 1, ulegają w drodze administracyjnej karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny do wysokości 10.000 marek, a w b. dzielnicy pruskiej karze sądowej więzienia do 6 miesięcy lub grzywny do wysokości 10.000 mk., o ile przekroczenia nie są zagrożone surowszemi przepisami.

Art. 5. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a w b. dzielnicy pruskiej Ministrowi tejże Dzielnicy.

Art. 6. Zniesienie rozporządzenia niniejszego nastąpi na mocy uchwały Rady Ministrów.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Naczelnik Państwa i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:

(—) *Wł. Grabski.*

(Dz. Ustaw R. P. Nr. 64 z d. 29 lipca 1920 r. poz. 425).

### Rozporządzenie wykonawcze

**Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych do ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 401) o osobistych świadczeniach wojennych.**

Na mocy art. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. o osobistych świadczeniach wojennych (Dz. Ust. Rzp. Pol. Nr. 67 poz. 401) zarządza się w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, co następuje:

Art. 1. Wprowadza się obowiązek osobistych świadczeń ludności:

a) do robót przy budowie, odbudowie i przebudowie objektów wojskowych,

b) do budowy, naprawy i robót około mostów, wszelkich lądowych i wodnych dróg komunikacyjnych, urządzeń nadbrzeżnych morskich, oraz urządzeń telegraficznych, radjotelegraficznych i telefonicznych,

c) do celów sanitarnych,

d) do wszelkich celów zaopatrzenia armji,

e) do obsługi, budowy i naprawy wszelkich środków transportowych lądowych, wodnych i napowietrznych, bez względu na to, jaką siłą są poruszane,

f) do obsługi kolei, poczty, żeglugi parowej i zwykłej, telegrafu, radjotelegrafu i telefonu,

---

Marja Bańkowska. 13)

## Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

— Cóż się miało stać siostrzyczko — odparł, przymuszając się do uśmiechu — to co się dzieje zawsze, codzień, w każdej chwili, to chyba dość! Czy nie?

— Nie — odparła — pan nie ma powodu, aby się tak poddawać nerwom i chorobliwemu podnieceniu, są tutaj ludzie stokroć nieszczęśliwsi od pana, a jednak żyją i żyć chcą!

— Może życie ich było inne niż moje, może łatwiej mogą się nagiąć i przyzwyczaić do stosunków obecnych — ja nie jestem w stanie.

Niech mnie pani posłucha i zrozumie. Byłem wychowany na wsi i życie całe spędziłem w bezwzględnej swobodzie, w ruchu, i w ciągłej zmianie wrażeń. Atmosfera szpitalna przytłacza mnie i dusi; czuć w koło siebie ze wszystkich stron ból, nędzę i cierpienie, słyszeć te jęki ledwie tłumione przez ścianę, fachowe rozmowy lekarskie, bezmyślne chychoty sanitarjuszek i służby, jest to jedna nieustanna męka.

W nocy zwykle przychodzi nowy transport rannych, słyszę to, a słysząc, widzę, bólem powykrzywiane twarze, kurczowo zaciśnięte pięści, gnojące się, potworne rany. Dziwna rzecz: gdy byłem na froncie, gdy wkoło mnie ludzie padali pokotem, gdy czułem, że w każdej chwili, ja sam mogę się zmienić w kawał poszarpanego mięsa lub żywcem zakopanego trupa w ziemiance, wtedy nigdy mi na myśl nie przyszło bać się lub denerwować, a dziś, gdy koło moich drzwi poczną przesuwać się nosze za noszami ja myślą idę za tym korowodem, każdemu zaglądam w twarz i włosy podnoszą mi się na głowie. Czyż w takiej nocy może być mowa o śnie?

I tak jest ze wszystkiem; wstrętem przejmuje mnie ta woń jodoformu, przesycająca wszystko i wszystkich, zmieniająca każdy niesiony do ust kęs w obrzydliwe lekarstwo. Czasem zdaje mi się, że lepiej mi było w barakach, tam przynajmniej czekałem na śmierć; tu wiem, że wszelkiemi siłami dążę do tego, aby żyć i po co? po co?!!

Mówił gwałtownie, podniecając się własnemi słowami, jak skończony neurastenik. Hanka słuchała w milczeniu z pochyloną głową; znając jego usposobienie, rozumiała jego stan doskonale i nie mogła nie przyznać mu racji, jednak mimo wszystko słowa te zabolały ją bardzo.

Ona była przecież częścią składową tego nienawistnego mu szpitala, ręce jej splamione były jodem, odzież przesycona ostrą wonią desynfekcyjnych środków. Nie mogła, nie umiała mu odpowiedzieć; długa chwila milczenia zapadła między nimi, wreszcie Rusieński podniósł ku niej swe martwe, bezbrzeżnie smutne źrenice i rzekł pokornie, jak proszące dziecko:

— Proszę pani, ja chcę pojechać do domu!

— Do Pilawiniec? — spytała bezdźwięcznie.

— Nie, nie do Pilawiniec, tam nie mam do kogo, ani do czego wracać. Dom mam spalony, inwentarz zrabowany, a w okolicy ani jednej przyjaznej duszy, jabym chciał pojechać na Litwę do babki...

— To nie prawda, co pani wtedy powiedziałem, że nie mam nikogo na świecie. Mam na zapadłej litewskiej wsi, tę staruszkę, która kocha mnie głęboko i prawdziwie, do której garnąłem się zawsze wtedy, kiedy mi było smutno i źle. Chciałbym pojechać do niej — do Lubiszek.

Tam jest tak cicho i ślicznie, ja tego nie będą widział, ale będę to czuł. Gdziekolwiek się wyjdzie tam, słyszy się cichy, kołyszący bełkot fal. Święta okrążyła zaścianek i rozlewa się w małe lśniące jeziorka, na których żerują niezliczone stada ptactwa. — Na pięterku w małym zapadłym dworku, czeka mnie mój pokoik, do którego wieczorami falą płynie z łąk zapach więdnącego siana; obsługiwać mnie będzie stary pocziwy Pietr, który zna mnie od dziecka.

Wie pani, ja czuję, że tam mogę przyjść do siebie podczas gdy tu nigdy. Zapach wsi, to nie jodoform, stary przywiązany sługa, to nie Fedko Iwanowicz Hawryłow!...

A ukochana, babunia, to nie ja — dokończyła ze smutnym uśmiechem Hanka — tak, ma pan wiele słuszności, ale babunia choćby najlepsze nie zastąpi prostej pielęgniarki, a jej pieszczoty — leczenia.

Siostro! Jak pani mogła przypuszczać, że ja te plany układałem bez niej, ani na chwilę na myśl mi nie przyszło, żebym mógł do Lubiszek pojechać sam, to kompletnie wykluczone, mógłbym pojechać tylko z panią!

— To niemożliwe! — zawołała gwałtownie, zrywając się z krzesła. Lecz on chwycił jej ręce i przytrzymał mocno.

— Niech się pani nie unosi, proszę wysłuchać mnie, błagam panią, przecież tu idzie o moje życie, o coś więcej jak samo życie, a pani tyle razy zapewniała mnie, że uczyni dla mnie wszystko, co jest w jej mocy, a teraz odmawia pani mojej pierwszej prośbie.

— To niemożliwe — powtórzyła ciszej Hanka.

— Dlaczego niemożliwe, co temu może stać na przeszkodzie? Przecież nie jest pani związana ślubami, ani kontraktem, nie jest pani zakonnicą, ale dobrowolną sanitarjuszką. Zresztą, gdyby nawet tak było, to urlop się pani należy po tylu miesiącach pracy i tego pani nikt nie odmówi.

Co do warunków, to ofiaruję pani to samo, co pani ma w szpitalu, lub zmienię je stosownie do życzenia. Cóż pozostaje? Wyjazd sam na sam z młodym człowiekiem? Ależ ja jestem kaleką, ślepcem, który tyle się liczy, co pierwszy lepszy ślepy pies czy kot, a zresztą w Lubiszkach osłoni panią przed obmową moja babka. Niech mi pani tego nie powtarza, że to nie możliwe! Jezus Marja! Niech mi pani tego nie powtarza, bo oszaleję. Ja czuję że tutaj zginę, a sam wyjechać nie chcę i nie mogę; ja nie chcę ginąć to nie prawda, co mówiłem, ja chcę żyć i widzieć i wierzę i czuję że tylko pani mi to dać może!

*Był* szalenie podniecony, usta mu drgały jak dziecku, a w oczach świeciły łzy, czepiał się kurczowo jej rąk, jakby się bał, że mu się wymknie. Ona miękła i słabła, czuła, że w końcu ulegnie, ale broniła się jeszcze, ratując pozory.

— *Pan* zbyt wiele żąda odemnie; to, co panu wydaje się tak zupełnie naturalnem, stanowi kompletny przewrót w mojem życiu, zmienia jednym zamachem plany, które sobie nakreśliłam. Proszę nie żądać dzisiaj odpowiedzi odemnie, muszę się namyśleć, porozumieć z profesorem, odpowiedź dam panu jutro.

(Ciąg dalszy nastąpi).

g) do celów wartowniczych (strzeżenie kolei, mostów, telegrafów i telefonów, urządzeń nadbrzeżnych morskich, składów, magazynów wojskowych i t. p.),

h) do służby kancelaryjnej,

j) do zwyczajnych posług.

Art. 2. W zakres wymienionych w art. 1 czynności wchodzi kierownictwo i nadzór pracy oraz wykonywanie robót.

Art. 3. Do świadczeń powyższych obowiązani są w granicach art. 4, 5, 10 cyt. ust. osoby od lat 17 do 50 bez względu na płeć.

Art. 4. Osób powołanych należy używać tylko do robót odpowiadających ich zwyczajnemu zatrudnieniu względnie umysłowemu i fizycznemu uzdolnieniu.

Osoby z powodu choroby (ciąży) niezdolne bez uszczerbku dla zdrowia do pełnienia obowiązków, do których zostały powołane, należy zwalniać natychmiast przy zastosowaniu art. 9 rozporządzenia.

Osoby, u których lekarz stwierdził symulację, podpadają pod rygor karny przewidziany w art. 17 i 18 rozporządzenia.

Osoby płci żeńskiej mogą być użyte wyłącznie do robót odpowiednich ich płci i zawsze z uwzględnieniem właściwości fizjologicznych natury kobiecej.

Osoby płci żeńskiej mogą być użyte poza miejscem swego zamieszkania jedynie za swą zgodą. Zastrzeżenie to nie odnosi się do osób, powołanych na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych (Dz. Ust. 13 poz. 73 z 1920 r.).

Powołanie niniejsze nie obejmuje prócz osób wymienionych w art. 5 cyt. ust. również osób płci żeńskiej, posiadających własne dziecko poniżej 6 lat.

Art. 5. Powołanie ludności do osobistych świadczeń wojennych następuje w kraju t. j. na obszarze Państwa Polskiego poza obszarem wojennym przez Dowództwo Okręgów Generalnych (Dowództwo Wybrzeża Morskiego) lub też przez upoważnione przez nie niższe władze wojskowe za pośrednictwem władz administracyjnych lub gminnych.

W tym celu w każdym poszczególnym wypadku władze wojskowe podadzą władzom administracyjnym względnie gminnym ilość zapotrzebowanych osób, kwalifikacje osobiste, rodzaj pracy, do której będą użyte, miejsce użycia, termin rozpoczęcia i przypuszczalny czasokres użycia.

Władze wojskowe mogą powołać z poszczególnych zawodów pewne przez siebie z nazwiska wymienione osoby, jednakowoż tylko płci męskiej.

Art. 6. Władze cywilne wydadzą od siebie dalsze zarządzenia przy zawiadomieniu interesowanych w sposób praktykowany w danej miejscowości tak co do momentów, wyszczególnionych w ustępie poprzednim, jak i co do wysokości względnie zasad wynagrodzenia, oraz innych uprawnień materjalnych, wyszczególnionych w art. 11, 13, 15 i 16 rozporządzenia.

Art. 7. Powołanie osób, zatrudnionych w zakładach i instytucjach o charakterze publicznym może nastąpić przez Dowództwo Okręgu Generalnego (Dowództwo Wybrzeża Morskiego) jedynie za uprzedniem zezwoleniem w każdym indywidualnym wypadku Ministra Spraw Wojskowych.

Art. 8. Na obszarze wojennym powołanie zarządzają Główne Dowództwa frontu lub armji lub upoważnione przez nie niższe władze wojskowe, a dokonają go dowództwa poszczególnych oddziałów wojskowych bez pośrednictwa władz administracyjnych i gminnych.

Naczelne Dowództwo może uprawnić poszczególne oddziały na terenie operacyjnym do powoływania na wypadek nagłej, a gwałtownej potrzeby poszczególnych osób, lecz tylko płci męskiej, nawet bez pośrednictwa władz administracyjnych, względnie gminnych.

Przy ewentualnem powołaniu kobiet, mają również na terenie wojennym pełne zastosowanie art. 3, 4 i 5 rozporządzenia z tem, że Naczelne Dowództwo nie upoważni oddziałów, nie znajdujących się pod bezpośrednią komendą oficera, do powoływania kobiet choćby nawet za pośrednictwem władz administracyjnych, względnie gminnych.

Art. 9. O ile powołany do osobistych świadczeń wojennych ma być użyty przez czas ponad 7 dni lub poza miejscem swego zamieszkania, wówczas powołanie go może nastąpić dopiero po uprzedniem stwierdzeniu jego zdatności do pracy przez lekarza z ramienia władz cywilnych lub w razie chwilowego braku takiego lekarza, przez lekarza wojskowego.

Art. 10. Użycie poza miejscem zamieszkania wedle niniejszego rozporządzenia zachodzi wówczas, jeżeli powołany nocuje przez czas pełnienia świadczeń poza miejscem swego zamieszkania.

Art. 11. Wysokość wynagrodzenia, o ile w dalszych ustępach niniejszego artykułu inaczej nie postanowiono, ustala i ogłasza w pierwszych dniach każdego miesiąca Wojewoda, w porozumieniu z przedstawicielem Dowództwa Okręgu Generalnego względnie Intendantury Okręgu Generalnego z właściwym inspektorem pracy, oraz przedstawicielem miejscowej władzy skarbowej według następujących wytycznych:

W odniesieniu do robotników nie wykwalifikowanych, bierze się za podstawę wynagrodzenie przy robotach publicznych w powiecie, w którym świadczenia są wykonywane, lub w powiecie najbliższym i o ile w danym powiecie robót publicznych niema, oraz zwyczajne miejscowe normy płacy.

Przy innych kategorjach bierze się za podstawę przeciętny zarobek osobników danej kategorji w danym powiecie, względnie województwie.

W razie podania pod rygor świadczeń osobistych pracowników poszczególnego zakładu względnie instytucji z pozostawieniem ich w tym samym zakładzie, względnie instytucji — zarząd odnośnego zakładu, względnie instytucji, wypłaca pracownikom nadal należności materjalne.

Art. 12. Wypłaty należności należy dokonywać w gotówce w czasokresach dwutygodniowych, a przy świadczeniach trwających krócej, nie później, jak w dniu ukończenia odnośnych robót.

Wypłata w regule następuje w miejscu pełnienia pracy. Wyjątkowo gdyby poszczególny oddział wojskowy, przy doryweczem zastosowaniu przez niego świadczeń osobistych, nie rozporządzał gotówką, w takim razie winien spełnienie świadczeń osobistych pokwitować.

Pokwitowanie winno być napisane wyraźnie i bez poprawek. Winno ono zawierać: nazwisko dowódcy i nazwę oddziału, na rzecz którego pełniono świadczenia, miejsce zamieszkania, imię i nazwisko powołanego, czas, przez który świadczenie pełniono, rodzaj i miejsce zatrudnienia, oraz należącą się kwotę i miejsce wypłaty, nadto zaś podpis dowódcy i odcisk pieczęci oddziału jeżeli odnośny dowód a posiada pieczątkę.— Pokwitowania te mają być podpisane przez reprezentanta samorządu gminnego (sołtys, wójt, burmistrz) w charakterze świadka.

Pokwitowanie to należy wręczyć powołanemu, równobrzmiący zaś duplikat, oznaczony jako duplikat, przedłożyć właściwej Komisji gospodarczej.

Jedno pokwitowanie może obejmować większą ilość powołanych, mających miejsce zamieszkania w tej samej gminie, względnie w mieście, a wówczas — przy zachowaniu opisanych wyżej zasad, należy wręczyć je niepowołanym, lecz wójtowi, względnie sołtysowi (w miastach brumistrze, prezydent).

Art. 13. Powołani, użyci poza miejscem swego zamieszkania, otrzymują żywność w naturze wedle norm wojskowych — a w takim razie z wynagrodzenia potrąci się koszta utrzymania wedle obowiązujących dla wojska przepisów.

To samo ma zastosowanie do powołanych, użytych w miejscu swego zamieszkania, o ile zdaniem władz wojskowych warunki miejscowe tego wymagają.

Koszta przejazdu powołanych z miejsca zamieszkania do miejsca przeznaczenia i z powrotem ponosi zarząd wojskowy.

Art. 14. Wysokość dodatkowego wynagrodzenia i odszkodowania w art. 13 cyt. ust ustalą województwa, względnie upoważnione przez nie władze administracyjne I. instancji.

Art. 15. Rodziny powołanych pobierają zasiłki wedle norm i zasad obowiązujących dla rodzin osób, powołanych do czynnej służby wojskowej, o ile świadczenia trwają dłużej niż 2 tygodnie.

Art. 16. Powołanych do osobistych świadczeń wojennych korzysta w razie choroby, pozostającej w związku z pełnieniem świadczenia, z bezpłatnego leczenia i przez czas pobytu w szpitalu pobiera połowę należnego mu wynagrodzenia.

Art. 17. W czasie trwania obowiązku osobistych świadczeń wojennych, obowiązani są powołani w czasie swego zatrudnienia do bezwzględnego ulegania co do wykonania tych prac rozkazom zwierzchności.

W razie naruszenia tego obowiązku podlegają wojskowej władzy dyscyplinarnej.

Bliższe w tej mierze postanowienia określi osobne rozporządzenie Ministra spraw wojskowych.

Art. 18. Osoby, winne uchylania się od osobistych świadczeń wojennych, będą w myśl art. 20 cyt. ust. karane przez władze administracyjne I. instancji aresztem do sześciu miesięcy, lub grzywną do 10 tysięcy marek.

Art. 19. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a wydane zostaje na czas aż do odwołania.

Art. 20. Wszelkie dotychczas w przedmiocie osobistych świadczeń wojennych wydane rozporządzenia pozostają w mocy.

Minister Spraw Wojskowych:
(—) *J. Leśniewski.*

Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrz.
w z. (—) *Dunikowski.*

(Dz. Ustaw R. P. Nr. 63 z d. 29 lipca 1920 r., poz. 428).

---

**Jesienne egzamina dojrzałości (ustne)** w seminarjach nauczycielskich odbędą się w następujących terminach:

2. września: w pryw. żeńskiem A. Bychnowskiej i Z. Strzałkowskiej we Lwowie;

4. września: w pryw. żeńskiem w Stryju;

9. września: w państw. żeńskiem we Lwowie i w Przemyślu;

11. września: w pryw. żeńskiem w Stanisławowie;

13. września: w państw. męskiem we Lwowie i Stanisławowie tudzież w pryw. żeńskich: T. S. L. im. Preisendanza w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie;

20. września: w państw. męskich w Białej, Krośnie, Radziku, Rzeszowie, Samborze i Tarnowie; w państw. żeńskiem w Krakowie; tudzież w pryw. żeńskich: im. św. Rodziny w Krakowie, w Nowym Sączu i Samborze;

21. września: w państw. męskiem w Krakowie;

22 września: na ruskich kursach koedukac. we Lwowie;

30 września: w państw. seminarjum męskiem w Kętach, tudzież w pryw. żeńsk. S. Münnichowej w Krakowie;

4. października: w państw. męskiem w Starym Sączu; tudzież w pryw. żeńskiem w Bochni;

14. października: w pryw. ruskiem Tow. Pedag. w Kołomyji;

15 października: w pryw. żeńskiem PP. Bazylianek w Stanisławowie;

18. października: w ruskich kursach żeńskich w Przemyślu.

---

Na mocy § 7 a ustawy z dnia 5 maja 1865 nr. 66 Dz. pr. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym czasopisma wiedeńskiego *Neues Wiener Journal*. Zarazem odbiera się temu czasopismu debit pocztowy wskutek jego wrogiego stanowiska wobec Państwa Polskiego.

---

# Z frontów.

## Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 17 sierpnia b. r.

## Nowe postępy kontrofenzywy polskiej.

**Front północny:**

Czołowe oddziały jazdy nieprzyjacielskiej przeznaczone przez dowództwo sowieckie do sforsowania Wisły napotkały na zdecydowany opór załogi Włocławka, która wszystkie ataki odparła. Widząc bezskuteczność swoich wysiłków, nieprzyjaciel bombardował miasto. Szereg budynków, w tej liczbie katedra i pałac biskupi mocno ucierpiały.

Korzystając ze słabej obsady Pomorza, czołowe oddziały bolszewickie dotarły również do Lidzbarku i Działdowa, natrafiając wszędzie na żywy współudział ze strony ludności niemieckiej.

Kontrakcja prowadzona z rejonu Modlina przez generała Sikorskiego napotyka na zacięty opór przeciwnika. Stwierdzono, że masy piechoty bolszewickiej zmuszane są do walki przez komunistów, stosujących system bezwzględnego terroru. Niemniej jednakowoż akcja nasza rozwija się pomyślnie Dnia 17 b. m. zdobyto Sereck. Zdoby ze ostatnich dni dochodzą cyfry 2000 jeńców, kilkudziesięciu karabinów maszynowych, oraz dużej ilości taboru.

Na pozycjach obronnych stolicy, ataki nieprzyjacielskie w dalszym ciągu pozostały bez skutku. W walkach z dnia 16 b. m. oddział dywizji białoruskiej rozbił pod Radzyminem 183 i 186 pułk sowiecki, biorąc 7 karabinów maszynów, 3 jaszcze z amunicją oraz jeńców.

Oddział X dywizji zdobył 4 działa, 8 karabinów maszynowych i znaczną ilość jeńców. Wraz z ofenzywą naszej armji środkowego frontu, prawe skrzydło przyczółka warszawskiego przeszło 17 b. m. do akcji zaczepnej. Czołowy atak przy użyciu tanków doprowadził około południa do zajęcia miejscowości Dębe wielkie. Oddziały nasze posuwają się dalej na Nowy Mińsk.

**Front środkowy:**

Na całym froncie od Wisły do Bugu, oddziały nasze z nadzwyczajnym impetem i brawurą posuwają się naprzód, pędząc przed sobą nieprzyjaciela uciekającego w zupełnym nieładzie i popłochu.

Dywizja generała Konarzewskiego, której czołowe oddziały docierały do Nowomińska, rozbiła całkowicie 171 brygadę sowiecką oraz część b. dywizji sowieckiej, zdobywając wedle dotychczasowych danych 7 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych i znaczne zapasy amunicji, oraz paręset wozów i około 1000 jeńców.

Dzielne oddziały pomorskie i podhalańskie w południe dnia 17 b. m. opanowały Łuków.

Nieprzyjaciel szybko wycofuje się w kierunku na Siedlce i Ciechomin pozostawiając w naszem ręku bogate trofea. Lotnicy nasi wszędzie stwierdzają przyspieszony odwrotny ruch licznych taborów nieprzyjacielskich

**Na południowym odcinku:**

Wojska generała Rydza-Smigłego zadały zupełną klęskę 58 dywizji nieprzyjacielskiej.

Dzięki szybkiemu dotarciu naszego wojska do linji Bugu i mocnemu obsadzeniu Włodawy i Hańska, dywizja ta została pozbawiona drogi odwrotu, uchodząc w panicznym popłochu. Oddziały bolszewickie wpadały na poszczególne oddziały III dywizji legjonowej, natrafiając wszędzie, nie wyłączając oddziałów taborowych na zdecydowany opór.

Po długich walkach nieprzyjaciel został zupełnie rozgromiony. Zdobycz wynosi 26 karabinów maszynowych, przeszło 700 jeńców, w tej liczbie dowódca brygady i wielu oficerów, kancelarję brygady i pułku, wiele wozów, koni i amunicja. Wśród paruset trupów pozostałych na pobojowisku odnaleziono zwłoki dowódcy drugiej brygady oraz komisarza dywizji. Zupełnemu rozbiciu uległa również brygada bolszewicka, walcząca w rejonie Puchaczowa i Cycowa.

**Front południowy.**

Między Bugiem a Lwowem walki z przednimi oddziałami jednej dywizji. Dowództwo frontu z uznaniem podkreśla intenzywną i owocną pracę ostatnich dni tak bojowych jak i wywiadowczych eskadr trzeciego dywizjonu lotniczego pod kierownictwem majora Faunt Le Roi. Dnia 16 b. m. eskadry te wykonały 49 nader skutecznych lotów bojowych, wstrzymując wydatnie posuwanie się nieprzyjaciela.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

•

*Rzeczpospolita* donosi: Pod Smardzewem kawalerja nasza dokonała wspaniałej szarży na okopy bolszewickie, szerząc zniszczenie w nieprzyjacielskich szeregach. Owocem szarży było zdobycie 100 podwód, które niezwłocznie zostały wyzyskane do dalszej akcji. Podwód tych użyła piechota nasza, aby przez rzekę dostać się na tyły armji czerwonej w głąb na 25 km. szerząc wielki popłoch wśród bolszewików i zmuszając ich do odwrotu. Artylerja nasza dokonuje cudów na całym froncie. W ciągu dnia wczorajszego artylerja wyjeżdżała na otwarte pozycje, rażąc szeregi bolszewików. Ataki na Ciechanów zakończone zostały odzyskaniem tego miasta. Bolszewicy pierzchli nie dotrzymując naszego natarcia.

---

# Chłopi nawołują do obrony Polski.

Prezydjum Rady Ministrów komunikuje:

Prezydent Witos otrzymuje szereg listów pisanych często niewprawną włościańską ręką, wzywających go do wytrwałej obrony Państwa i ogólnej mobilizacji. Listy te pisane samorzutnie, tchnące szczerym patrjotyzmem i niekłamanem poczuciem odpowiedzialności wobec Ojczyzny, świadczą najlepiej o tem, jak ich autorzy pojmują stosunek włościan do rządu i kraju. Włościanin Piotr Ziołkowski z Łapanowa pisze np. w liście z 9 b. m: „Ośmielam się pisać do Pana Prezydenta Ministrów i proszę porozsyłać do Starostw wszystkich Małopolski i na całej ziemi polskiej, aby naczelnicy gmin częściej pobierali składki na ochotników i regularne wojsko, aby było lepiej zaopatrzone we wszystko, a wtedy i duch i męstwo żołnierza będzie lepsze. Bolszewicy się przekonają, że żołnierz polski jest mocny i silny, będą uciekać, a o pokój będą prosić sami. Ludzie mają dość tej nędzy, więc mogą dostarczyć dla żołnierza, aby miał co jeść i w czem chodzić. Duchem podobnej ofiarności tchnie rezolucja z 8 bm. powzięta na zjeździe delegatów Kółek rolniczych powiatu przemyskiego. Delegaci wzywają Rząd do powołania pod broń wszystkich zdolnych do noszenia broni i przeprowadzenia poboru rekruta i oświadczają, że w chwili decydującej wieś polska z kosą w dłoni pójdzie do walki z dziką zgrają barbarzyńców wschodu. Nadto postanowiono bezzwłocznie stworzyć w każdej wsi komitety miejscowe, celem rozwinięcie propagandy za wstępowaniem do armji, zarządzenia zbiórki dla rannych, dla frontu, propagandy pożyczki oraz szerzenie ładu i porządku społecznego. Te uchwały i listy świadczą o coraz bardziej wyrabiającym się poczuciu obywatelskiem wśród ludności wiejskiej, gotowej do daleko idących poświęceń dla dobra kraju.

## Francja a Polska.

Z Londynu donoszą, że w przejętem tam radjotelegramie, Cziczerin oświadcza, że za Polską stoi Francja, która proteguje wojnę. Wiadomo, że miljardy franków, które były przeznaczone na odbudowę zniszczonych wojną okolic Francji półn. przeznaczył rząd francuski na interwencję w Rosji.

Ponadto odkryto niedawno na okrętach francuskich, które przewoziły rosyjskich żołnierzy do Odessy 6 aeroplanów, które bezwątpienia były przeznaczone dla armji Wrangla. Gdy władze rosyjskie chciały zrobić użytek z tego odkrycia i oświadczyły, że nie zgodzą się na to, aby kontrabanda wojenna opuściła port, pojawiła się eskadra francuska przed Odessą i francuski admirał zagroził ostrzeliwaniem miasta.

## List Kamieniewa.

*Humanite* ogłasza list Kamieniewa, napisany do tegoż dziennika. List ów opiewa:

Prasa bankierów i kapitalistów prowadzi dalej swoją kampanję kłamstw. W artykule *Journala* z 14 b. m. powiedziano, że mimo opublikowania warunków pokojowych i rozejmowych, które przedstawiłem, Rosja sowiecka ma zamiar dołączyć do tych warunków klauzulę na korzyść Niemiec, dotyczące zmiany granicy zach. Niemiec i kurytarza gdańskiego. Wobec tego oświadczam:

1. Rząd rosyjski nie zawarł ani z Niemcami, ani z żadnym innym krajem układów, które byłyby zwrócone przeciwko Polsce, czy to bezpośrednio czy też pośrednio.

2. Warunki rozejmowe i traktatu pokojowego nie zawierają nic, coby się odnosiło do stosunku między Polską i Niemcami, albo też do ich granic.

3. Rząd sowiecki odpiera jako niegodną każdą myśl, idącą w tym kierunku, aby zwycięstwo sowietów nad imperjalistami polskimi było spożytkowane w tym celu, aby wzmocnić militaryzm w Niemczech lub w jakimkolwiek innym kraju. Rząd sowiecki odrzuca zamiary niemieckiego imperjalizmu tak samo stanowczo, jak militaryzmu francuskiego.

## L. George o Lidze Narodów.

**Horsea.** (Radjo). Lloyd George w przemówieniu swojem w Izbie gmin, powołując się na fakt, że Rosja odmówiła przyjęcia delegacji Ligi Narodów w sprawie polskiej zaznaczył, że pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na interwencję tej Ligi, gdyż jak w dalszym ciągu oświadczył, opinja publiczna zarówno w Anglji jak i w innych krajach domaga się w pierwszej linii zawarcia pokoju, a to o ile możności pokoju sprawiedliwego i honorowego.

Odpowiadając na zarzuty przedmówców, oświadczył między innemi Lloyd George, że bynajmniej nie odda się na usługi Lidze Narodów, jeżeli się jej używa jako broni przeciwko rządowi.

Wedle niewzruszonych poglądów premjera, niemożliwe jest odwoływać się do interwencji Ligi Narodów w sprawie polskiej, ponieważ dla skuteczności akcji Ligi Narodów konieczną jest jednomyślność w wyższym stopniu, niż to ma miejsce w sprawie polskiej. Wiadomo bowiem, że w tej sprawie zaznaczyła się pewna różnica poglądów między sprzymierzeńcami.

## Z angielskiej Izby gmin.

W Izbie gmin zaproponował Bonar Law odroczenie sesji parlamentarnej, gdyby zaś wypadki polityczne lub interes publiczny tego wymagały, izba zostanie zwołaną w każdej chwili. Uzasadniając swój wniosek Bonar Law podkreślił, że polityka Anglji w sprawie polsko-rosyjskiej została przez Lloyda Georga w ubiegłym tygodniu bardzo jasno przedstawiona.

Mowca zaprzeczył, jakoby polityka rządu doznała zmiany z powodu manifestacji publicznej, oraz z powodu wystąpienia robotniczego komitetu wykonawczego. Lloyd George — powiedział mowca — w terminie, który uznał za właściwy, podał do wiadomości uchwały konferencji w Spaa. Są one następujące: Nie ma potrzeby podjęcia akcji nieprzyjacielskiej przeciwko Rosji, o ile niezawisłość Polski nie będzie zagrożona.

Anglja i Francja nie mają się mieszać w wewnętrzne sprawy Rosji, jeżeli Rosja nie będzie się mieszać w wewnętrzne sprawy innych krajów. Jeżeli Rząd polski doprowadzi do układu pokojowego z rządem sowieckim, to jakiekolwiek będą postanowienia tego układu, nie będzie powodu do wkroczenia. O ile jednak rząd sowiecki będzie usiłował narzucić Polsce niespodziewane warunki, jeżeli będzie zagrażał niezawisłości Polski, wówczas nastąpi druga ewentualność naszej polityki.

Nie mamy powodu — powiedział Bonar Law — przypuszczać czego innego, gdyż rząd sowiecki oświadczył we formie kategorycznej, że nie zamierza stawiać innych warunków, a nadto Kamieniew wystosował wczoraj do Lloyda Georgea list, w którym donosi, że postawione warunki nie będą zmienione. Wobec takiego stanu rzeczy, rząd nie przedsięweźmie żadnych zarządzeń. Bonar Law powiedział dalej, że na wypadek, gdyby tego wymagała konieczność, rząd nie podejmie niczego bez poprzedniego porozumienia się z parlamentem i bez uzyskania jego zgody na metodę, którą zamierza zaproponować.

Następnie przemawiali Clynes i Robert Cecil, poczem Lloyd George oświadczył: Liga Narodów nie może rozpocząć działalności, gdy niema pełnej jedności. Jest jasnem, że wszyscy aljanci nie mogą mieć jednego zdania w kwestji polsko-rosyjskiej. Byłoby oczywiście lepiej, aby cała ta kwestja mogła być omówioną na Lidze Narodów, a nie na najwyższej radzie wojennej. Rosja jednak wzbraniała się przyjąć delegację Ligi Narodów, a rząd ros. oświadczył, że nie ścierpi pod żadnym warunkiem interwencji Ligi Narodów. Mowca i jego koledzy usiłują zabezpieczyć pokój i spodziewa się, że będzie wkrótce mógł przedłożyć Izbie gmin szczegółowe informacje. Zarówno Izba jak i kraj cały, mogą być przekonane, że stanowisko rządu wobec Polski było zawsze takie same. Rząd ani na włos nie zboczył od polityki, którą zawsze sprawiał. Poseł Clynes — mówił Lloyd George — zdaje się sądzić, że Rada Najwyższa odbywa tajne posiedzenia, na których uchwalane są decyzje, nieprzedostające się do wiadomości publicznej. Każde ważne rozstrzygnięcie komunikowane jest w 1-szej linji prasie, a następnie Izbie. Polityka wobec Polski była zawsze taka sama i nie przestała nigdy dążyć do jednego i tego samego celu. Ubolewamy tylko, że Polska nie usłuchała naszego życzenia, bo gdyby była usłuchała, wówczas uniknięteby wielkiego nieszczęścia.

## Rumuńskie dementi.

Z Paryża donoszą:

Rumuńskie koła urzędowe oficjalnie zaprzeczają pogłosce, jakoby rządy francuskie i angielskie zażądały od Rumunji pośpieszenia z pomocą zbrojną dla Polski.

Z Bukaresztu donoszą, że na posiedzeniu parlamentu, prezydent ministrów oświadczył, że wiadomość o podjęciu rokowań między sowietami a Rumunją jest zgodna z prawdą i że o rezultatach rokowań parlament będzie niezwłocznie zawiadomiony.

## Sytuacja europejska.

Wedle *Agence Centrale* z Paryża. Specjalny sprawozdawca *Echo de Paris* donosi z Waszyngtonu: Rząd amerykański uważa położenie w Europie za bardzo poważne. Dowodem tego jest zwołanie kongresu amerykańskiego przez Wilsona na nadzwyczajną sesję, na której Wilson zażąda pełnomocnictwa do prowadzenia wojny na lądzie i morzu w związku z ochroną Polski.

Ogólnie uważają inwazję bolszewicką w Polsce za groźbę nowej wojny, która zawisła nad całą Europą. W Ameryce panuje przekonanie, iż należy się obawiać, że Niemcy mogliby stanąć po stronie Rosji sowieckiej.

Departament stanu rozważa już wszystkie zarządzenia, celem przyjścia z pomocą Polsce. Rząd ameryk. jest przekonany, że Polska nie będzie mogła długo bronić Warszawy. Ambasador Stanów Zjednoczonych otrzymał upoważnienie do opuszczenia Warszawy w odpowiedniej chwili. W Ameryce nie wierzą w rezultat rokowań pokojowych między Polską a bolszewikami.

## Przepisy co do wykonywania cenzury prewencyjnej.

Wydział prasowy Ministerstwa Spraw Wojskowych komunikuje następujące przepisy prasowe, obowiązujące przedstawicieli wojskowości, delegowanych do wykonywania cenzury prewencyjnej czasopism:

Nie podlegają publikowaniu we wszelkich formach następujące wiadomości:

1. o ustroju, składzie i liczebności wszelkiego rodzaju oddziałów wojskowych o miejscach ich rozlokowania, o przesuwaniu tych oddziałów, oraz o zmianach w ich ustroju, składzie i liczebności;

2. o uzbrojeniu, zaopatrzeniu w amunicję, umundurowaniu, zaprowjantowaniu i wszelkiego rodzaju zaopatrzeniu technicznem wojsk i ich oddzielnych części, jak również o wszelkich zamierzonych lub dokonywanych w tym względzie zmianach;

3. o obecnym stanie uzbrojenia i zaopatrzenia w amunicję, o zaprowjantowaniu wszelkiego rodzaju, jak również o projektowaniu, utworzenia nowych twierdz i rozszerzeniu lub zniesieniu istniejących, wreszcie o liczebności i składzie ich garnizonów;

4. o dokonywaniu wszelkiego rodzaju robót w twierdzach, fortyfikacjach i punktach oparcia, oraz o przygotowaniu pozycji, jak również o robotach w fabrykach, wykonywających zamówienia wojenne;

5. wiadomości, wskazujące przygotowanie do mobilizacji oddziałów wojskowych i i instytucji podwładnych Ministerstwu Spraw Wojskowych, o postawieniu ich na stopie wojennej i o dokonaniu mobilizacji kontolujących i próbnych, jak również i o wszelkich rozporządzeniach różnych Ministerstw, dotyczących mobilizacji i koncentrowania wojska;

6. o ruchu i zdolności transportowej kolei żelaznych, o ile ten ruch pozostaje w związku z przewozem wojska i materjałów wojskowych;

7. o stanie istniejących i urządzaniu nowych dróg lądowych i szos, oraz dróg wodnych w okręgach nadgranicznych i o robotach, dokonywanych na tych drogach, o ile to pozostaje w związku z potrzebami wojennemi;

8. o stanie technicznym, liczbie, długości i kierunku istniejących, oraz urządzenia nowych linij i instytucji telegraficznych, zarówno rządowych, jak prywatnych, w okręgach nadgranicznych, a o stacjach telegrafu bez drutu w całem państwie;

9. o zaprzestaniu dawania urlopów wojskowym i zaliczaniu ich do rezerwy i o zatrzymaniu wojskowych podlegających do rezerwy;

10. o niepodlegających publicznemu ogłoszeniu rozkazach, depeszach i rozporządzeniach wojskowych;

11. o przedsiębraniu wszelkich akcji wojskowych w Państwie i poza jego granicami.

12. o ujęciu szpiegów, sądzeniu i wykonywaniu względem nich wyroków;

13. zdjęcia fotograficzne, ryciny, rysunki itp. rzeczy, mogące udzielić wiadomości, nie nadających się do rozpowszechnienia na zasadzie powyższego wykazu:

14. opinje, które pod jakimkolwiekbądź pozorem podkopywać mogą w społeczeństwie i w szeregach armji autorytet Naczelnych władz wojskowych, względnie zawierać publiczną krytykę zarządzeń Naczelnego Wodza, Rady Obrony Państwa, generałów i dowódców, znajdujących się na czynnej służbie wojskowej;

15. artykuły i notatki, szerzące w armji rozdźwięk pod względem narodowym wyznaniowym, dzielnicowym, stanowym lub jakimkolwiek bądź innym, godzącym w jednolitość i dyscyplinę w armji.

## KRONIKA.

*Lwów 18 sierpnia 1920.*

**Kalendarz.**

Czwartek: 19 sierpnia.
Rzym. kat.: Stefana.
Gr. kat.: Preobr. Hosp.
Słowiański: Bolesława.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 58 zachód słońca o godzinie 7 minut 14.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 24 stopni.

— **Generalny Delegat Rządu dr. Galecki** udał się wczoraj po południu w towarzystwie komendanta policji państwowej pułk. Hoszowskiego do Żółkwi, gdzie odbył konferencję z tamtejszym starostą Siedleckim, z którym omówił sprawy związane z bezpieczeństwem powiatu i sytuacją wojskową.

— **Były minister skarbu dr. Biliński** przybył do Wiednia.

— **Współpraca oficerów francuskich na froncie.** *Przegląd Wieczorny* podnosi współudział oficerów francuskich z kolegami w armji polskiej w toczącej się bitwie. Oficerowie francuscy, specjaliści do budowania okopów, przygotowali obronę i przyczynili się do stworzenia pozycji, które pozwoliły powstrzymać wroga. W dywizjach pomagali oni w komendzie a niejednokrotnie sami ustawiali wojsko na stanowiskach spotykając się zawsze z oznakami sympatji. Niektórzy z oficerów idą nawet z wojskami do ataku i przebiegają pozycje aż do pierwszych linii przynosząc w ten sposob wojsku polskiemu zapewnienie pomocy francuskiej i wzmacniając uczucie zaufania.

Generał Veygant wziął czynny udział w wypracowaniu planu wraz z Naczelnem Dowództwem. Dziś, kiedy wojska nasze prą wroga za granicę Polski, pocieszające są objawy tej ścisłej współpracy bratnich narodów Polski i Francji.

— **Ruch telegraficzny i telefoniczny.** Dyrekcja Poczt i Telegrafów ogłasza: Reskryptem z 13 b. m. L. 27117/1517/VIII wstrzymało Ministerstwo Poczt i Telegrafów prywatny ruch telegraficzny na wschód od linji Lubawa, Brodnica, Lipno, Płock, Wyszegród, Sochaczew, Żyrardów, Grojec, Radom, Dęblin, Puławy, Lublin, Biłgoraj, Rawa Ruska, Lwów, Stryj, Ławoczne. — Miejscowości na linji Lubawa-Lublin prócz Radomia, wyłączone są z prywatnego ruchu, miejscowości zaś na linji Biłgoraj Ławoczne nie są z prywatnego ruchu wyłączone. — Prywatny, międzymiastowy ruch telefoniczny, wstrzymany jest nadal na całym obszarze Państwa.

— **Z Poczty.** Z dniem 1 września 1920 przemienia się Urząd pocztowy Hołhoczów na Agencję pocztową i przydziela się do urzędu pocztowego w Podhajcach jako urzędu zbiorczego. Z powodu tej przemiany dotyczący okręg pocztowy nie ulega zmianie.

Przemiana Urzędu pocztowego Dobrzechów na Agencję pocztową. Z dniem 1 sierpnia 1920 przemienia się Urząd pocztowy Dobrzechów na Agencję pocztową i przydziela się do Urzędu pocztowego w Strzyżowie n/W. jako Urzędu zbiorczego. Z powodu tej przemiany dotyczący okręg pocztowy nie ulega zmianie.

— **Stanisławowska dyrekcja kolei państwowych** donosi: Stacja kolejowa Łojowa, położona na szlaku Stanisławów—Woronienka zostaje ponownie z dniem 10 sierpnia b. r. otwarta dla nieograniczonego ruchu osobowego, bagażowego i towarowego.

Stacja kolejowa Tyśmieniczany, położona na szlaku Stanisławów—Woronienka, została ponownie z dniem 6 sierpnia b. r. otwarta dla nieograniczonego ruchu osobowego bagażowego i towarowego.

— **Na rzecz Armji Ochotniczej** złożyli: P. Feliksowie Rzeczyńscy 500 marek. Ofiarodawcy z pow. żydaczowskiego na ręce starosty 20.145 marek, oraz dzieci funkcjonarjuszy kraj. szkoły rzemiosł w Drohowyżu 1100 mar. 50 fen. Za dary składam w imieniu Armji Ochotniczej najserdeczniejsze podziękowanie.

*Lamesan Salins* gen.-por.

— **Otwarcie stacji posiłkowej.** We czwartek d. 19 b. m. o godzinie 4 po poł. odbędzie się otwarcie baraku II. stacji posiłkowej Czerwonego Krzyża, o czem zawiadamiam wszystkie panie dyżurujące z prośbą, aby się stawiły w komplecie w stroju służbowym.

*Jadwiga Zgórska.*

— **Nowe legitymacje dla członków M. S. O.** Dowództwo M. S. O. Lwów, zawiadamia członków M. S. O., że z dniem 21 b. m. zostaną unieważnione dotychczasowe legitymacje (czerwone), oraz zielone i niebieskie karty służbowe. Po odbiór nowych legitymacji zgłaszać się mają członkowie u swych Naczelników sekcyjnych.

— **Sekcja skarbowa** Rady miejskiej odbyła we wtorek 17 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem prezesa B. Lewickiego.

W myśl referatu r. Hoeflingera przedłużono wdowie po funkcjonarjuszu datek na utrzymanie, oraz uchwalono 4200 Mk. subwencji bursie Dekerta, w której wychowuje się 80 chłopców na rzemieślników, a dziś 30 z nich walczy na froncie. Radny Majewski przedstawił kosztorys poprawy budynku szkoły św. Marcina. Prof. dr. Pazdro referował sprawę opału w zakładzie im. B. Domsa. Dr. Pieracki przedstawił podwyższenie wynagrodzenia służbie w zakładach dla nieuleczalnych a dr. Rodakiewicz i dr. Bucker w zakładach im. Bilińskich i Dzieciątka Jezus zrównanie marki z koroną bez relacji.

— **Dzieci na wieś.** Kolonje ze Szówska, Zbylitowskiej Góry, Kuźnic, Piwnicznej, Rydzyny, Fordonia, Borek Dominikańskich i Brzuchowic, po przeszło czterotygodniowym pobycie wezwane zostały do powrotu do Lwowa na 20 b. m. o czem zawiadamia się rodziców. — *B Lewicki, A Antoniuk, E Horwath, F. Szczurkiewicz.*

— **Konfiskacie uległy:** *Słowo Polskie* Nr. 383 z 19 sierpnia 1920 za artykuł na str. 4 p. t.: „Sprawy ruskie".

*Gazeta Poranna* Nr. 5389 z 19 sierpnia 1920 za fejleton na str. 3 i 4 p. t.: „O mądrych cenzorach i głupiej prasie".

— **Konfiskata.** *Gazeta Wieczorna* Nr. 5388 z 18/8 1920, została skonfiskowana za tytuł I. i II. na pierwszej stronie numeru.

— **Pogrzeby bohaterów w Warszawie.** Wczoraj odbył się pogrzeb pierwszych obrońców Warszawy, ks. Skorupki, kapelana, kapitana Ryszarda Downar-Zapolskiego i podchorążego Lachowicza przy licznym udziale duchowieństwa, wojska, różnych instytucji i nieprzeliczonych tłumów publiczności. Przemawiał generał Haller i odczytał rozkaz Naczelnego Wodza, którym kapelan Skorupka i kapitan Zapolski obdarzeni zostali krzyżem „Virtuti Militari“.

— **Włamanie.** Z Krakowa telegrafują: W nocy z poniedziałku na wtorek, nie wyśledzeni dotychczas sprawcy włamali się do lokalu miejskiej Kasy chorych przy ul. Dunajewskiego, drogą przez piwnicę, gdzie przebili sklepienie piwniczne i dostawszy się do lokalu Kasy, rozbili częściowo kasę żelazną i zrabowali z niej 11.000 marek.

— **Jednominutowi mowcy.** *Gazeta Poranna* podaje: Uznając, że najszerzej prowadzona propaganda jest nie mniej ważna i potrzebna jak akcja zbrojna, sekcja Propagandy Obywatelskiej komitetu wykonawczego Obrony Państwa, zorganizowała propagandę słowną przy pomocy t. zw. mowców jednominutowych. Mowcy jednominutowi wygłaszają krótkie przemówienia w lokalach publicznych, teatrach, kinoteatrach, placach i wogóle wszędzie gdzie tylko zbiera się większa ilość publiczności. Po skończonem przemówieniu, specjalna delegacja O. K. W. O. P. zbiera ofiary na cele obrony Państwa.

— **Eysmont aresztowany.** Do Warszawy przywieziono aresztowanego w Poznaniu, gdzie się ukrywał pod obcem nazwiskiem, niebezpiecznego zbrodniarza, byłego porucznika Eysmonta, który przed kilku miesiącami uciekł z więzienia warszawskiego, zastrzeliwszy z rewolweru dwóch konwojujących go żandarmów.

— **Śmierć na posterunku.** W Wysowej zginął na posterunku dnia 28 lipca b. r. skarbnik skarbowy Gruszecki, trafiony kulą przemytnika. Śledztwo sądowe w toku.

— **Echo zamachu na Venizelosa.** Lord Curzon wysłał do Venizelosa depeszę gratulacyjną z powodu uniknięcia przez niego zamachu. W depeszy mówi lord Curzon, że zamach, gdyby się był udał, byłby pozbawił Grecję i Europę jednego z najwybitniejszych mężów stanu.

— **Wynalazek z dziedziny elektryczności.** Dzienniki praskie donoszą, że technik niemiecki Gustaw Leutner zdołał skonstruować maszt zaopatrzony kulami kolczastemi, przy pomocy których zużytkował dla celów praktycznych elektryczność powietrza. Maszty te sięgają 12 metrów wysokości, napięcie zaś wynosi 300 do 1500 wolt. Na razie zastosował Leutner uzyskaną elektryczność do żarówek i aparatów alarmowych.

— **Czołgi przyszłości.** Z Brukseli podają, że gen. Etienne, który w czasie wojny był dowódcą formacyj tankowych, powiedział, iż dzisiejsze tanki są dziecinnemi zabawkami, w przyszłości bowiem czołgi bojowe będą stanowić awangardę każdej dobrze wyekwipowanej armji. Kawalerja będzie zbyteczną. Dodał także, że kiedy potrzeba było przeprowadzić przez Ren pościg za Niemcami, Francuzi posiadali oddziały tanków, które przez rzekę mogły przeprawić się z łatwością.

---

— **Armja ochotnicza na ekranie filmowym.** Kinoteatr **Apollo** wyświetla obecnie obraz „Święto ochotnicze w Warszawie, dnia 18 lipca z gen. Hallerem na czele“. Patrjotyczna publiczność pospieszy z pewnością tłumnie, aby oglądnąć film, przedstawiający naszą ukochaną Armję Ochotniczą, która w tej chwili wspólnie z innemi wojskami odnosi świetne sukcesy na froncie, odrzucając nieprzyjaciela od stolicy Ojczyzny.

## Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).

*Na Armję Ochotniczą:*

Pociej Józef 5 Mk., Jan Domański, robotnik kolejowy w Ottyni 100 Mk.

*Wszystko dla frontu:*

Rada szkolna krajowa we Lwowie 1327 Mk.

## Notatki literacko-artystyczne.

— „Journal de Pologne“ zawiadamia w nr. wczorajszym swoich czytelników, że od dnia 16 b. m. wychodzić będzie w Poznaniu.

---

**Ziemi Gorlickiej**, która wychodzić ma 10 i 20 każdego miesiąca, okazał się nr. 1 i zawiera po programowym artykule wstępnym szereg wiadomości z powiatu gorlickiego, a w Przeglądzie tygodniowem wiązanka wiadomości ogólnych. Jako wydawca i redaktor odpowiedzialny podpisany jest p. Hieronim Starzecki.

---

### Repertuar Teatru miejskiego.

We środę 18 sierpnia o godz. 7 wiecz. „Książę Kazimierz“, operetka w 3 aktach K. M. Ziehrera.

We czwartek 19 sierpnia o godz. 7 w. „Ponad śnieg“, dramat w 3 aktach St. Żeromskiego.

W piątek 20 sierpnia o godz. 7 wiecz. „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda.

W sobotę 21 sierpnia o godz. 7 wiecz. „Książę Kazimierz“, operetka w 3 aktach K. M. Ziehrera.

W niedzielę 22 sierpnia o godz. 7 w. „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach F. Lehara.

W poniedziałek 23 sierpnia o godz. 7 wiecz. (premjera) „Pomysł panny Franciszki“, komedja w 4 aktach P. Gavaulta.

## W 300-setną rocznicę Cecory.

**Wacław Sobieski.** „Żółkiewski na Kremlu“ Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Treścią cennego dzieła, którego tytuł wymieniliśmy wyżej, są kilkoletnie dzieje militarnie popieranej działalności kierowników polityki Polski, stojącej na początku XVII. wieku u szczytu swojego rozwoju, a zwracającej się ku owładnięciu osłabionej Moskwy, pozostającej po wygaśnięciu dynastji Rurykowiczów w politycznym i społecznym rozkładzie, wywołanym przez Samozwańców.

Była to chwila pełna powagi i znaczenia, w której Polska mogła się przeobrazić w potężne mocarstwo światowe. Nie ulega wątpliwości, że współcześni, rozumieli to dostatecznie. Działalność ówczesnej dyplomacji polskiej, przejętej poniekąd tem zrozumieniem, charakteryzują dwa wielkie programy. Jeden króla Zygmunta III drugi hetmana polnego i męża stanu Żółkiewskiego. Aby różnice między jednym a drugim, oraz wyższość jednego nad drugim wykazać należycie, historycy nasi zestawiali dotąd przedewszystkiem tekst układu, jaki zawarł król z bojarami moskiewskimi pod oblęganym przez siebie Smoleńskiem w dniu 14 lutego 1610 roku, a tekstem układu, jaki w kilka miesięcy później, bo 27 sierpnia tegoż roku, zawarł Żółkiewski w czasie elekcji na cara królewicza Władysława pod samą stolicą moskiewskiego państwa.

Autor — którego przewodnią myśl tu streszczamy — obrał inną drogę. Aby oświetlić idee głównej kwatery pod Smoleńskiem, starał się dotrzeć do głębi intryg, jakie toczyły się wśród najbliższego otoczenia królewskiego przez zwalczające się stronnictwa i wielmoże kresowe. Zazdrość i rywalizacja rodów sprawiała, że wpływ ich wobec króla, paraliżował się wzajemnie do tego stopnia, iż ostatecznie Zygmunt mógł iść za wolą grupy, sobie i swoim zamiarom najbardziej oddanej.

Zamiarem zaś jego nie było tylko doprowadzenie do skutku skromnego i prywatą podyktowanego planu kanclerza litewskiego Lwa Sapiehy, planu, polegającego jedynie na odebraniu Moskwie Smoleńska i ziem pogranicznych, lecz na podboju całego państwa i nawróceniu jego ludności na katolicyzm. Dlatego pragnął sam uwieńczyć skroń własną carską koroną i jako pan samowładny zamierzonego dzieła dokonać.

Żółkiewski, więcej niż którykolwiek inny z senatorów polskich, powołany był do uśmierzania zawikłań z Moskwą i rozwiązania kwestji prawosławnej, nietylko jako wojewoda kijowski, lecz jako pierwszy z hetmanów naszych, zwalczający bunt kozacki. Widział on w Moskwie główną rywalkę Polski. Gdy szedł pod Kłuszyn, to jest przed odniesieniem przezeń świetnego zwycięztwa w 8000 ludzi nad blizko pięćdziesięciotysięcznym zastępem wrogów, porozumiewając się już wówczas z najemnymi żołnierzami cara Szujskiego, przybyłemi z Zachodu, aby przeszli na polską stronę, dowodził im, że Moskale są groźnymi i nieubłaganymi nieprzyjaciółmi naszymi.

Właśnie to głębokie przekonanie „kazało hetmanowi użyć wszelkich sposobów, aby dotrzeć do gniazda tej nieprzyjaznej potęgi, do Kremlu, zgasić tam zarzewie niebezpiecznych dla Polski zakusów, a urządzić stosunki tak, aby Moskwa szła odtąd nie przeciw, ale razem z Polską“.

W jednym ze swych listów, pisanym w d. 9 października 1608 r. do Lwa Sapiehy przyznaje, że „jest *periculum in mora*“ że mała spóźniona pora nie pozwoli na działanie skuteczne, dodaje jednak bardzo znamienną uwagę: „Jeśli chodzi o sprawiedliwość, słuszność tu jest z naszej strony choć to niektórym inaczej się zda, ale patrzyłbym ja na to, niech kto co chce mówi, byle jeno było dobrze Rzeczpospolitej“. Uwaga ta dowodzi, że nie był zasadniczo przeciwny wojnie moskiewskiej i że jej nie doradzał; przeciwnie z listu tego wynika, że nie krępował go rozejm z carem Szujskim zawarty, bo go uważał za wymuszony przez cara na posłach polskich, bo najwyższą dlań zasadą było: „*salus Reipublicae suprema lex esto*“. Nie król, nie dynastja, nie ideał regalistów mu przyświecał, lecz dobro Ojczyzny, które widział w rozszerzeniu ziem Rzeczypospolitej. Przeprowadzić je zamierzał nie orężem lecz układem, namawiając bojarów, żywiących dla niego cześć i uznanie, do podjęcia walnej elekcji, którąby ich połączyła z Polską unją dobrowolną.

Nadto hetman inaczej od króla zapatrywał się na prawosławie, stąd i program jego nie miał tak ściśle misjonarskiego charakteru, jak program Zygmunta III. W owych czasach głową prawosławia nie był jeszcze car, a liczni senatorowie i wodzowie polscy wyznawali prawosławie. Słowem, panowały inne nastroje, wśród których hasłem Żółkiewskiego była zgoda i tolerancja.

Autor sądzi, że plan królewski był równie szeroki, jak plan Żółkiewskiego, chociaż hetman nie chciał podboju, tylko unji i osadzenia królewicza Władysława w Kremlu na tronie carskim. Mniema jednak, że ze względu na niezgłębioną przepaść dzielącą już wówczas Moskwę od Polski, tak jeden, jak i drugi program, w ścisłem znaczeniu wyrazu, nie był realny. Plan Zygmunta III jako nazbyt misjonarski i zamierzający gwałtem nawracać tak fanatyczny naród jak moskiewski, wydaje mu się marzycielskim, lecz za marzycielski poniekąd poczyta również program hetmana, „który ustępstwami i na drodze dobrowolnej elekcji, chciał przygotować teren na wschodzie dla kulturalnego, stopniowego oddziaływania Polski“. W powyższym, pięknie wypowiedzianym sądzie — o ile się nam zdaje — mieści się główna, przewodnia myśl świetnej pracy naukowej prof. Wacława Sobieskiego, którą najgoręcej polecić należy szerokim kołom czytelników polskich.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**W sprawie obrotu dewizami i walutami.** Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Dziennik ustaw z 11 b. m. Nr. 73 ogłasza rozp. Ministerjalne z 7 sierpnia b. r. o ograniczeniu obrotu dewizami i walutami zagranicznemi.

Według powyższego rozp. prawo handlu dewizami i walutami zagr. przysługuje jedynie instytucjom bankowym, posiadającym specjalne upoważnienie Ministerstwa skarbu t. zw. bankom dewizowym. Reprezentanci tych banków biorą udział w komisji dewizowej, której zadaniem jest regulowanie obrotu walutami i dewizami.

Osoby posiadające w chwili wydania rozp. dewizy i waluty zagr. winne je zgłosić do dnia 25 sierpnia b. r. w Ministerstwie skarbu bezpośrednio albo za pośrednictwem banków dewizowych. Do dnia 10 września b. r. waluty muszą być bezwarunkowe sprzedane jednemu z banków dewizowych albo P. K. K. P.

Waluty uzyskane po ogłoszeniu rozporządzenia winne być sprzedawane bankom dewizowym przez ich posiadaczy natychmiast po uzyskaniu. Celem zakupu walut obcych należy się zgłaszać wyłącznie do banków dewizowych, które wrazie przychylnej decyzji komisji dewizowej co do przydziału waluty, sprzedają ją klijentom, a wrazie potrzeby, dają wystawione przez komisję dewizową pozwolenie na wywóz za granicę sprzedanych pieniędzy wzgl. dewiz. Wywóz z kraju dewiz i walut zagran. bez tych zezwoleń jest wzbronione. Na prowincji, poza Warszawą upoważnione są do wydawania zezwoleń na wywóz oddziały P. K. K. P. Zabroniony jest wywóz zagranicę wszelkich papierów procentowych dywidendowych bez zezwolenia Ministerstwa Skarbu.

Rozporządzenie przewiduje nadto szereg ograniczeń do dokonywania obrotów na rachunkach osób i instytucji, mających siedzibę zagranicą. Komisja dewizowa nie normuje obrotów rublami i koronami niestemplowanemi, wobec czego obroty temi walutami żadnym ograniczeniom nie podlegają, jednakże przywóz ich w granice Państwa jest niedozwolony. Przekroczenia karane będą więzieniem względnie aresztem do 1 roku i grzywną do 100.000 Mk. Prawa Banków dewizowych posiadają na razie następujące instytucje finansowe mające siedzibę w Warszawie: Bank angielsko-polski, bank dla handlu i przemysłu w Warszawie, bank handlowy w Warszawie, bank przemysłowy warszawski, bank towarzystw współdzielniczych bank zachodni, bank ziemiański, bank zjednoczonych ziem Polski, bank związkowy spółek zarobkowych w Poznaniu oddział warszawski. Dom handlowy S. Natanson i Synowie, Ziemski bank kredytowy we Lwowie oddział w Warszawie. Równocześnie Ministerstwo skarbu powołuje do współdziałania z komisją dewizową szereg banków prowincjonalnych, których spis będzie dodatkowo ogłoszony.

## Telegramy P. A. T.

### Goście z Węgier.

**Kraków.** W poniedziałek przybyła do prezydjum miasta deputacja, węgierska składająca się z posła na sejm węgierski dr. Soltana de Hindy, ks. Stefana Margorina, ks. Michała Kmoska, dr. Juljana br. Szatinisa, dr. Augustyna Stefana, dr. Andrzeja de Vassko i Emiljana Stefana. Deputacja wyraziła prezydjum miasta gorącą sympatję dla narodu polskiego oraz nadzieję, że sytuacja wojenna się poprawi, a stosunki między Węgrami i Polską będą zawsze ściśle i serdeczne.

### Na pomnik śp. ks. Skorupki.

**Kraków.** Jak podają dzienniki, z inicjatywy urzędników miejskich rozpoczęła się wczoraj w magistracie krakowskim składka na pomnik dla św. p. kapelana ks. Ignacego Skorupki, który zginął w obronie zagrożonej stolicy.

### Niemiecki gad.

**Bytom.** Koalicyjna komisja rządząca w Opolu ogłasza urzędowo, że wszelkie wiadomości o nowych transportach wojskowych koalicyjnych koleją żelazną z zachodu nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. Natomiast sprowadzone zostały na Górny Śląsk koalicyjne wojska alianckie, które przebywały dotychczas na Śląsku Cieszyńskim, a obecnie po oddaniu tego kraju Polsce i Czechosłowacji zostały stamtąd wycofane. Transport tych wojsk na Górny Śląsk rozpoczął się dnia 14 b. m.

Niemcy w myśl solidarności z bolszewikami, starają się tym transportom przeszkadzać, traktując je jako pomoc dla Polski. Niemieccy kolejarze zatrzymali dnia 14 b. m. kilka takich transportów w Raciborzu i na stacyach w Meuzy, Tworkowie i Chałupkach w powiecie raciborskim, a nadto w Gliwicach i Katowicach.

W Gliwicach w nocy z 14 na 15 b. m. doszło do nieszczęśliwego wypadku przy przy przesuwaniu jednego z tych transportów wojskowych. Mianowicie, jak tłumaczy urząd dyrekcji kolejowej wskutek nieostrożności najechała jedna z lokomotyw całą siłą pary na pociąg wojskowy, przyczem 2 żołnierze francuscy zginęli, a 7 zostało rannych.

Zachodzi podejrzenie zamachu na transport ze strony kolejarzy niemieckich; tembardziej, że dyrekcja nie ogłosiła, jakoby przy tem zdarzeniu został ktokolwiek zabity albo zraniony z personalu parowozu, który na pociąg najechał. Władze koalicyjne zarządziły w tej sprawie surowe śledztwo, które niewątpliwie stwierdzi przyczynę tego wypadku.

Niemieccy kolejarze powzięli uchwałę, żądającą od Komisji koalicyjnej, aby w myśl ogłoszonej przez rząd niemiecki neutralności w wojnie polsko-rosyjskiej, na czas tej wojny zaniechał wszelkich transportów koalicyjnych na tereny Górnego Śląska.

## PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

### Z frontu Małopolskiego.

(*Od korespondenta wojennego Gazety Lwowskiej*).

* 18 sierpnia 1920.

(St. Z.) Jak wynika z komunikatu Naczelnego Dowództwa, **rozpoczęły się między Bugiem a Lwowem walki z przednimi oddziałami jednej dywizji nieprzyjacielskiej.**

Nasze oddziały wykonując opracowane rozkazy, **zajęły, względnie odeszły na pozycje obronne asekurujące Lwów.**

Z ruchów oddziałów nieprzyjacielskich można wnosić, że w niedługim czasie **nastąpi zetknięcie i starcie z nieprzyjacielem** w rejonie obronnym Lwowa.

---

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

# OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

## Rozmaite obwieszczenia.

Z. 25/20/15 (7973 3—3)

U Eljasza Peringera, z Husakowa, dnia 4 marca 1920 w Lutowiskach zakwestjonowano jako pochodzące z kradzieży:

a) klacz kasztanowata, lat około 2,
b) konia (wałacha) lat około 9,
c) wóz o żelaznych osiach,
d) uprząż na konie,

które to rzeczy zostały powierzone osobie trzeciej w przechowanie.

Wzywa się interesowanych, ażeby w przeciągu roku od dnia zamieszczenia po raz trzeci edyktu w pismach publicznych zgłosiły się w tutejszym sądzie celem zgnoskowania owego skradzionego zaprzęgu i aby swoje prawo własności wykazały.

Jeżeli w przeciągu terminu wyż oznaczonego nikt prawa własności do wyż wspomnianych koni, wozu i uprzęży nie wykaże, rzeczy te zostaną sprzedane na publicznej licytacji a uzyskane pieniądze złożone będą w myśl § 379 p. k. do kasy rządowej.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 30 lipca 1920.

L. 98039/XVII. 6267 (8000)

Ogłoszenie.

Celem wymiaru odszkodowania za świnie użytkowe i hodowlane zabite z urzędu, lub padłe wskutek szczepienia zarządzonego przez Władze w II. kwartale 1920 ustanawia się po myśli § 52 ustawy z dnia 6 sierpnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 177) i odnośnego rozporządzenia wykonawczego następującą taryfę wartości:

I. Swinie rasowe:

| | | | |
|---|---|---|---|
| a) do 6 tygodni . . . . . | 47 | Mk. 05 | f. |
| b) od 6 tygodni do 4 mies. | 35 | „ 03 | „ |
| c) od 4 do 10 miesięcy . | 32 | „ 13 | „ |
| d) ponad 10 miesięcy . . | 29 | „ 55 | „ |

II. Swinie półkrwi:

| | | | |
|---|---|---|---|
| a) do 6 tygodni . . . . . | 48 | Mk. 40 | f. |
| b) od 6 tygodni do 4 mies. | 36 | „ 68 | „ |
| c) od 4 do 10 miesięcy . | 33 | „ 44 | „ |
| d) ponad 10 miesięcy . . | 31 | „ 16 | „ |

III. Swinie rasy krajowej:

| | | | |
|---|---|---|---|
| a) do 4 miesięcy . . . . | 31 | Mk. 80 | f. |
| b) od 4 do 10 miesięcy . | 28 | „ 96 | „ |
| c) ponad 10 miesięcy . . | 27 | „ 63 | „ |

Z galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1920.

Cg. I. 459/19 Przeciw Mikołajowi Hundiak, s. Mikołaja z Mikuliczyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Stanisławowie przez Mojtesza Lappe, gospodarza w Mikuliczynie, pozew o 13.434 kor. zpn. Na podstawie pozwu z 19 grudnia 1919 wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 10 lutego 1920. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Baczyńskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

Sąd okręgowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 19 grudnia 1919. (2189)

## Wyroki prasowe.

Pr. 168/20 (8021)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka“ Nr. 188 Nr. 188 z dnia 14 sierpnia 1920 w artykułach pod tytułami: 1. „Polski mrii ta ukraińska Dijenist“ w ustępach a) od słów „ne jak z pobidzenym protownykom“ aż do słów: „protjahom odnoho roku“, b) (szpalta 2) od słów „i takym czysom“ do słów „ukraińskiej tabor“, c) od słów „je zwyczajnoju“ do słów „miż narodnoho prawa“, d) od słów „jak szczo rozmowy majut“ do słów „hajnuwaty czas“, e) „Odnacze szczoby wia“ do końca artykułu; 2 „Wojenna statystyka na s-hidnych kresach“ w ustępach (str. 3 szpalta 1 i 2) od słów „Dijsno aż ljaczno“ do końca artykułu łącznie z dopiskiem (pod dwoma gwiazdkami) zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. ad 1. także występku z § 302 u. k. uznał dokonaną w dniu 13 lipca 1920 r. konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1920.

Pr. 169/20. (8022)

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Tagblatt“ nr. 188 w artykule pod tytułem „Niesprawiedliwy wyrok w całości zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 13 sierpnia 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1920.

Pr. 170/20 (8023)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Wpered“ Nr. 187 z dnia 14 sierpnia 1920 r. w artykule pod tytułem „Ne warta dyskutuwaty“ w całości (łącznie z tytułem), zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. uznał dokonaną w dnin 13 sierpnia 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu, i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechnia tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1920.

Pr. 171/20 (8024)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka“ Nr. 189 z dnia 15 sierpnia 1920 r. w artykule pod tytułem „Do ut des“ w ustępach a) „Suproty sicho potyszajemo na boci“ aż do słów „zmysł realnosty?“ b) (stroza 3) „Poljaky i Mad'are hodyłysia“ do słów „zomlju wtrat“ zawiera znamioną zbrodni z § 65 a) u. k. uznał dokonaną w dniu 14 sierpnia 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1920.

## Spadki.

A. 1307/19/9. Wezwanie dziedziców których pobyt nie jest wiadomy. Jan Woźniak, rolnik, zmarł dnia 13 sierpnia 1919 w Rybiu nowem. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Karolinę Woźniak i Marję Woźniak, których miejsca pobytu sąd nie zna wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale tych dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Jana Karczmarczyka w Rybiu nowem.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, 3 grudnia 1919. (8017 2—3)

A. 398/19/7. Edykt z wezwaniem dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 30 grudnia 1918 w Słopnicach królewskich zmarł Jan Curzydło pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedzica Józefa Curzydłę. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Curzydły i Antoniego Curzydły nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Marcinem Pierzchałą, ustanowionym dla nieobecnych.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, 3 listopada 1919. (8016 2—3)

## Amortyzacye.

Nc. XXIX. 902/20. Amortyzacja. Na wniosek Antoniego Chrobaka i Anny Chrobak podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: asygnaty polskiej pożyczki państwowej z roku 1918 Nr. G 36257 na K 1000 i Nr. F. 5897 na K 5000 opiewających.

Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIX.

Lwów, dnia 31 lipca 1920. (8020 1—3)

## Kuratele.

P. XXV. 110/13/113. Uchwałą sądu powiatowego Odd. XI w Drohobyczu z dnia 24 stycznia 1920 P. XXV. 110/13/113 został Izak Glatt, pomocnik kowalski, w Borysławiu, z powodu niedołęstwa umysłu ubezwłasnowolniony. Kuratorem został ustanowiony Samuel Glatt, kupiec w Borysławiu.

Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 24 stycznia 1920. (7993)

L. 13/18. Michał Maślanka, ur. 1897, z Izdebnika stanu wolnego, z powodu choroby umysłowej, został ubezwłasnowolniony. Celem strzeżenia praw ubezwłasnowolnionego, ustanowiono kuratorem Andrzeja Stachurskiego z Izdebnika.

Sąd powiatowy, Oddz. I.

Kalwarja, 4 marca 1920. (7972)

P. I. 46/20/1. Franciszka Anzel, z Nowego Sącza, jako umysłowo chorego oddaje się pod kuratelę, a kuratorem ustanawia się jego ojca Kazimierza Anzel z Nowego Sącza.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, 14 czerwca 1920. (8018)

P. 29/20/4. Katarzynę Leśniak, w Milówce, pozbawiono własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Jana Bujaka, w Milówce.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 7 sierpnia 1920. (7905)

L. 7/19. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwała sądu powiatowego w Wiśniczu z dnia 2 lipca 1920 r. l. cz. L. 7/19 pozbawiono częściowo własnowolności Franciszka Tynki, rolnika, zamieszkałego w Pogwizdowie, a to z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Stanisława Sowę z Pogwizdowa, któremu przysługują prawa i obowiązki opiekuna.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 2 lipca 1920. (7902)

## Firmy.

Firm. 7/20 Stow. IV. 694. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Żydaczów. Brzmienie firmy: Składnica Kółek rolniczych w Żydaczowie. Data statutu: 21 stycznia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa jest przychodzić z pomocą swym członkom: a) przez dostarczanie po cenach hurtownych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania sklepom Kółek rolniczych tudzież innym sklepom wiejskim i małomiejskim, nabywanych za pośrednictwem instytucji, stworzonej w tym celu przez zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych; b) przez drobiazgową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego gospodarskiego zapotrzebowania; c) przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu od własnych członków celem ich dalszej odsprzedaży, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach; d) przez udzielanie zaliczek na produkta rolne, wyroby przemysłu i towary. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: składa się z 3 stałych członków dyrekcji i 2 zastępców, wybieranych przez walne zgromadzenie. Wybrani zostali: ks. Władysław Malik, Teofil Wolski, Stefan Firlej dyrektorami, a Józef Ziętkowski i Józef Strutyński zastępcami. Podpis firmy (F. Z.) następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwaj dyrektorowie. Ogłoszenia: w „Przewodniku Kółek Rolniczych“. Udziały członków: 100 koron. Odpowiedzialność: sięga poza udział do wysokości jednorazowej kwoty zgłoszonych udziałów. Data wpisu: 23 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 21 lutego 1920. (2160)

Firm. 129/19. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Sniatyn. — Brzmienie firmy: Związek pracowników państwowych „Jedność“ w Sniatynie, stowarzyszenie zarejestr. z ogran. poręką. Data statutu: 27 września 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa. Nabywanie i dostarczanie dla członków artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych. Czas trwania: nieograniczony. Zarząd składa się z pięciu członków i dwóch zastępców na walnem zgromadzeniu wybrać się mających. Podpis firmy pod brzmieniem firmy podpisy dwu członków zarządu. Ogłoszenia przez przybicie w lokalach sklepowych stowarzyszenia. Udział członków: 50 kor. Odpowiedzialność członków nie tylko udziałem, ale nadto do wysokości drugiego udziału. Data wpisu: 6 października 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 4 października 1919. (2115)

Firm 180/19 Rg. A. 101. W rejestrze handlowym przy firmie Natalja Englaender, wyszynk trunków w Krynicy, zarządza się uzupełnienie wpisu firmy przez dodanie w rubryce miejsce siedziby „Zdrój“ w rubryce „Przedmiot zatrudnienia“ handel spirytusu i wina“.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 6 grudnia 1919. (2154)

Firm. 1/20. Stow. IV. 598. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Stryj. Brzmienie firmy: Powszechne ludowe stowarzyszenie spożywcze. Data statutu: 4 stycznia 1920 r. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego, jak również towarów wszelkiego gatunku, a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrobienia i sprzedawania tych swym członkom. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: składa się z 3 członków wybieranych na 3 lata. Wybrani zostali: Józef Kalman, Józef Margulies i Mozes Freiman Podpis firmy (F. Z.) następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy przynajmniej dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia następują w „Gazecie Lwowskiej“ i „Gazecie Ludowej“ we Lwowie wychodzącej Udziały członków: 50 kor. Odpowiedzialność: sięga poza udział do jednorazowej kwoty zgłoszonych udziałów. Data wpisu: 23 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 21 lutego 1920. (2159)

Firm 789/19. X. 93/3. Wpis zmiany zaprotokołowanej firmy: W rejestrze handlowym przy firmie „Heilmann Kohn et Söhne z siedzibą w Wiedniu I. Franz Josef Kai 9 przedmiot przedsiębiorstwa: warstaty krawieckie, główna filja w Rzeszowie zarządza się następujące zmiany, że w miejsce dotychczasowego właściciela firmy Salomona Kohna wskutek przeniesienia przedsiębiorstwa od 26 września 1919 r. zmienia się na jawną spółkę handlową: Naus Kohn kupiec w Wiedniu XIX. Formanekgasse 37 i Nerwin Bernstein w Wiedniu II. Rembrandtstrasse 2. Uprawniony do zastępstwa każdy ze spólników samoistnie. Podpis firmy: Brzmienie firmy: Brzmienie firmy podpisywać będzie własnoręcznie każdy spólnik. Wpisano do rejestru dnia 30 listopada 1919.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, d. 29 listopada 1919. (2268)

Firm. 424/19 Rej. A. I. 246. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Należy wpisać do rejestru handlowego oddział A. Siedziba firmy: Mościska. Brzmienie firmy: Józef Mehlwurm. Przedmiot przedsiębiorstwa: eksport jaj w Mościskach Właściciel Józef Mehlwurm, kupiec w Mościskach. Dzień wpisu 23 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Przemyśl, dnia 20 grudnia 1919. (2284)

Firm. 437/19 Stow. VI. 141. Zmiany dotyczące stowarzyszeń wpisano przy stowarzyszeniu „Ziarno“ Spółka rolnicza handlowa Galic. Towarzystwa Gospodarskiego w Jarosławiu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany: Rada nadzorcza na posiedzeniu z dnia 18 listopada 1919 wybrała następujący Zarząd. 1. Karol Becker, urzędnik prywatny z Jarosławia jako przewodniczący w miejsce Witolda Wilkoszewskiego. 2. Jan Obrębski z Jarosławia ponownie jako zastępca prze-

wodniczącego, Leonard Piątkiewicz urzędnik prywatny w Jarosławiu jako członek zarządu w miejsce Zygmunta Rocha 2 im. Tyrolskiego.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. IV.

Przemyśl, dnia 3 stycznia 1920. (2285)

Firm. 445/19. Rej. A. I. Poj. I. 150. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Siedziba firmy: Jarosław. Brzmienie firmy: Gaschge i syn w Jarosławiu. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel korzenny. Przystąpił Maks Gaschge kupiec w Jarosławiu jako jawny spólnik. Skutkiem czego powstała jawna spółka od 1 stycznia 1920. Uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy każdy ze spólników samodzielnie. Dzień wpisu 7 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 3 stycznia 1920. (2287)

Firm. 449/19 Rej A. I. 248. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Należy wpisać do rejestru handlowego oddział A. Siedziba firmy: Mościska. Brzmienie firmy Jakób Kulmann. Przedmiot przedsiębiorstwa: rzeźnictwo i handel bydłem w Mościskach. Właściciel Jakób Kuhmann w Mościskach. Dzień wpisu 7 stycznia 1920.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 3 stycznia 1920.

Firm. 963 poj. II. 154. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 29 listopada 1919 brzmienie: Israel Sigel. siedziba: Zniesienie. przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk wódki. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: obecne brzmienie firmy: Israel Siegel, fabryka likierów, rumu, rozolisów i wódek polskich założona w roku 1884. Obecnie przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka likierów, rumu rozolisów i wódek polskich.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV.

Lwów, dnia 26 listopada 1919. (2358)

Firm. 776 Rg. C. III Zmiany dotyczące firmy już spisanej. Dnia 27 października 1919 przy firmie brzmienie: Bankowy Zakład aprowizacyjny. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany. Odwołanie zawiadowstwa spółki udzielonego p. Edwardowi Zabłockiemu a ustanowienie zawiadowcą p. Stanisława Przemyckiego kierownika konsumu we Lwowowie zamieszkałego.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 21 października 1919. (2362)

Firm. 5/20. Stow. II. 383. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Siedziba stowarzyszenia: Zborów. Brzmienie firmy: Składnica Kółek Rolniczych w Zborowie. Stow. zarej. z ogr. poręką. Data statutu: Zborów 18 grudnia 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa Zakupno, magazynowanie oraz sprzedaż towarów spożywczych, artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania produktów rolnych i wyrobów przemysłowych. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja wybierana przez Radę nadzorczą na lat 3 składa się z 3 członków i 2 zastępców dnia 18 grudnia 1919 wybrani dyrektorowi: Raciborski Jan dyrektor stow. kred. ks. Podolecki Adolf kooperator i Korczowski Franciszek sekretarz R. O. P. w Zborowie a zastępcami ks. Janczewski Leon kooperator w Jezierznie. Górecki Apolinary nauczyciel w Pobrebcach. Podpis firmy stowarzyszenia uskutecznia się, że pod nazwą stowarzyszenia umieszczają swój podpis dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i osoba do tego upoważniona z dodatkiem określającym jej charakter. Ogłoszenia firmowo podpisane i ogłoszone w „Przewodniku Kółek rolniczych". Udziały członków: 100 kor. (sto koron). Odpowiedzialność jeszcze dalszą kwotą równającą się wysokości zdeklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Złoczów, dnia 24 stycznia 1920. (1900)

Firm. 876/19. Wpis spółki z ograniczoną poręką. Wpisano do rejestru dnia 30 grudnia 1919. Spółka zawiązaną została na podstawie kontraktu spółki z daty Rakszawa 20 listopada 1919 L. 19 502 oraz deklaracji z data Łańcut dnia 15 grudnia 1919 L Rep. 19 591. Firma: Rakszawski włościański traktat i młyn parowy — spółka z ograniczoną poręką. Siedziba spółki jest wieś Rakszawa sp Łańcut. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest a) budowa tartaków i prowadzenie tychże na własny rachunek, b) nabywanie gruntów pod budowę tychże, c) zakupno drzewostanów celem przerobu tychże, d) zakupno i sprzedaż materjałów drzewnych, e) nabywanie na własność lub dzierżawienie traktatów, f) zakładanie składów materjałów drzewnych i sprzedaż przyjmowanie cudzych matarjałów i sprzedaż tychże na rachunek składających, g) budowa młynów parowych, nabywanie na własność już istniejących lub dzierżawienie takich h) nabywanie takich samych lub podobnych przedsiębiorstw lub uczestniczenie w takich przedsiębiorstwach, i) wszelkiego rodzaju czynności handlowe i przemysłowe w granicach celów spółki na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej. Kapitał zakładowy spółki wynosi 66 500 kor., który w całości został wypłacony i oddany zawiadowcom do dyspozycji. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zawiadowcami spółki ustanowieni zostali powołanym kontraktem: Władysław Turski i Jan Gaweł właściciele realności w Rakszawie, zastępcą zaś Stanisław Augustyn właściciel realności w Rakszawie. Oświadczenie woli i zastępstwo spółki następuje w ten sposób, że brzmienie spółki podpisują dwa zawiadowcy lub jeden zawiadowca i zastępca, a na wypadek ustanowienia prokury podpisuje firmę jeden zawiadowca i prokurzysta z dodatkiem: per procura. Ogłoszenia spółki następować będą w „Gazecie Lwowskiej".

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeczów dnia 27 grudnia 1919. (1896)

Firm. 65/19 Stow. II. 57. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 10 grudnia 1919 przy firmie. Brzmienie: Spółka oszczędności i pożyczek w Staszkówce stowarzyszenie zarej. z nieogr. poręką. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Członkowie zarządu wystąpili: Władysław Schwarz, Wojciech Szatko. Nowo wybrani członkowie: Wojciech Drewniak, Jan Jędrzejawski.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, dnia 7 czerwca 1919 (2415)

Firm. 8/20 Stow. III. 65. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Brzmienie: Spółka handlowa członków Towarzystwa „Rolnik" w Jaśle, stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Członek dyrekcji ustąpił Marcin Pasterczyk. Nowoobrany: Fryderyk Mialovich.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Jasło, dnia 24 stycznia 1919. (2420)

Firm. 119/19 Stow. IV. 98. Wpis stowarzyszenia. Siedziba stowarzyszenia: Krosno. Brzmienie firmy: Spółka spożywcza funkcjonarjuszy polskiej kolei państwowej w Krośnie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. odpowiedzialnością. Celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom drogą cząstkowej sprzedaży wszelkich artykułów do domowego użytku nabytych hurtownych lub wytworzonych we własnym zarządzie. Statut z dnia 29 maja 1919. Udział wynosi 100 K. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez obwieszczenie na tablicy w lokalu stowarzyszenia, ewentualnie przez umieszczenie w dzienniku. Zarząd składa się z 6 członków. Członkami zarządu są: Jan Marciszewski, Jan Mrówka, Franciszek Krzanowski, zaś Jan Majer, Teofil Sowa, Andrzej Czuchra zastępcy. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji lub jeden członek dyrekcji i jeden zastępca w ten sposób, że pod nazwą stowarzyszenia umieszczą swe podpisy.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 13 września 1919. (2414)

Firm. 542 Stow. VI. 181. Wpis stowarzyszenia: Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 8 sierpnia 1919. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Związek okręgowy współdzielczych stowarzyszeń pracowników kolejowych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczaną poręką. Czas trwania: nieograniczony. Celem Związku Okręgowego jest zjednoczenie stowarzyszeń współdzielczych pracowników kolejowych okręgu we Lwowie, udoskonalenie działalności i popieranie rozwoju tych stowarzyszeń, które na podstawie niniejszego statutu do do Związku przystąpią na członków, a to pod względem organizacyjnym, administracyjnym gospodarczym, a w szczególności aprowizacyjnym. Umowa stowarzyszenia: z 28 lipca 1919. Udział członka wynosi najmniej 2500 kor. Stowarzyszenie współdzielcze zatwierdzone t. j. zawiązane na podstawie jednolitego statutu dla współdzielczych stowarzyszeń pracowników kolejowych i mające siedzibę swoją w okręgu dyrekcji we Lwowie, wpłacają na każdych 500 członków, należących do ich organizacji 1 udział w wysokości 2500 kor. (dwa tysiące pięćset kor.), innemi słowy wpłacają tylekroć po 2500 kor. ilekroć liczba 500 mieści się w ogólnej liczbie członków, przyczem powstałe reszty niepodzielne przez 500 nie będą liczone, jeżeli nie dosięgają liczby 250 podlegają zaś obowiązkowi wpłacenia pełnego udziału, jeżeli wynoszą 250 lub więcej członków. Stowarzyszenia o małej liczbie członków, nie dosięgających liczby 250, wpłacają bez względu na to, jaką jest ogólna liczba ich członków, jeden udział w kwocie 2509 kor. (dwa tysiące pięćset koron). Wszystkie stowarzyszenia należące do Związku odpowiadają swoimi udziałami, tudzież kwotą odpowiadającą wysokości deklarowanych udziałów. Wszelkie ogłoszenia mają być umieszczane na tablicy w biurach i lokalach Związku, ogłoszenia zaś o walnych zgromadzeniach w jednym z dzienników miejscowych. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: 1. Stanisław Jagański adjunkt kolei państwowych we Lwowie, 2 Jakób Sebastian starszy majster kolejowy we Lwowie, 3 Władysław Czyez st. majster kolejowy we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: członkowie zarządu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu lub jeden z nich wspólnie z prokurentem.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1919. (1651)

Firm. 148/19. Wpisane do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. 1. Statut stowarzyszenia uchwalony w Gwoździcu dnia 13 listopada 1919. 2. Firma stowarzyszenia opiewa: „Związek pracowników państwowych „Jedność" w Gwoździcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką Siedzibą stowarzyszenia jest Gwoździec. 3. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nabywanie i dostarczanie dla członków artykułów codziennego zapotrzebowania i środków spożywczych; b) utrzymywanie w tym celu odpowiednich magazynów i sklepów; c) zakładanie i prowadzenie wspólnej kuchni dla członków; d) przyjmowanie wkładek; e) udzielenie pomocy lekarskiej dla członków. 4. Członkowie dyrekcji: Jan Kopczyński, Władysław Herman i Władysław Switajski w Gwoździcu zamieszkali. 5. Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia odbywają się przez obwieszczenia w lokalu stowarzyszenia lub w inny sposób zdolny do podania ich do ogólnej wiadomości. 6. Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie nietylko udziałem ale nadto podwójną wysokością deklarowanego udziału. 7. Podpis firmy pod napisem lub pieczęcią brzmienie firmy zawierającymi kładzie swój podpis dwóch członków dyrekcji. 8. Udział: 100 kor. 9. Data wpisu: 25 listopada 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.

Kołomyja, dnia 21 listopada 1919. (2113)

Firm. 131/19. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Zabłotów. Brzmienie firmy: Konsum Urzędniczy „Samopomoc" w Zabłotowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką Data statutu: 19 września 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych tylko dla członków przez zakładanie i prowadzenie sklepów i magazynów. Czas trwania: nieograniczony. Zarząd: Mikołaj Bogucki naczelnik sądu powiatowego, Władysław Łucki zarządca podatkowy, Adolf Stefanów st. oficjał sądowy, Jan Kubicki oficjał sądowy, ich zastępcy: Józef Cymbrykiewicz sędzia powiatowy, Wilhelm Lacko egzekutor podatkowy, wszyscy w Zabłotowie. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisy dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu z jednym prokurzystą którego jeszcze nie ustanowiono. Ogłoszenia: przez przybicie w lokalach sklepowych stowarzyszenia. Udział członków: 100 kor. Odpowiedzialność: udziałem i nadto jeszcze dalszą kwotą równającą się udziałowi. Data wpisu: 20 października 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.

Kołomyja, d. 18 października 1919. (2114)

Firm. 610 Rg. C. III. 65. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Dąb" skład drzewa stolarskiego, budowlanego i opałowego, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel a więc kupno i sprzedaż drzewa budowlanego, stolarskiego i opałowego, zakupna drzewostanów, dzierżawa i prowadzenie tartaku, dostarczenie wyżej poszczególnionych artykułów t. j. materjałów drzewnych dla wszelkich przedsiębiorstw budowlanych oraz sprzedaż drzewa opałowego dla wszelkiego rodzaju konsumentów. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 15 sierpnia 1919 L. 70263. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 120 000 kor. wpłacony w całości. Uprawniony do zastępstwa: zawiadowca. Zawiadowca Chaskel Mayer kupiec we Lwowie ul. Marcina 7. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętem, wydrukowanem lub wypisanem brzmieniem firmy w języku polskim, umieszczać będzie podpis firmowy jedyny zawiadowca, a wrazie ustanowienia prokurzysty także prokurzysta umieści także swój podpis. Ogłoszenia o zmianach kontraktu lub osób w zarządzie nastepywać będą w „Gazecie Lwowskiej", a wedle uznania zawiadowcy także w innych dziennikach. Dzień wpisu 25 października 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, 18 października 1919. (1650)

Firm. 786 Stow. VI. 225. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 4 listopada 1919 Siedziba stowarzyszenia: Zniesienie. Brzmienie firmy: Sklep Kółka rolniczego w Zniesieniu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno, magazynowanie oraz sprzedaż towarów spożywczych, artykułów domowego i gospodarczego zapotrzebowania produktów rolnych i wyrobów przemysłowych. Statut z 8 października 1919. Udział wynosi: 50 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w „Przewodniku Kółek rolniczych". Zarząd składa się z 5 członków. Członkami zarządu są a to dyrektorami: Wiktor Karpina nauczyciel Zniesienie 519. Józef Niewczyk komisarz rządowy Zniesienie 364 i Teofil Pommersbach oficjał skarbu Zniesienie 83, a zastępcami dyrektorów: Paweł Wauk st. oficjał sądowy Zniesienie 96 i Kazimierz Różycki majster bednarski Zniesienie. Uprawnieni do zastępstwa: dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji lub jeden dyrektor i osoba upoważniona do tego z dodatkiem określającym jej charakter.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, 19 października 1919. (1649)

Firm. 23/20 Stow. VIII. 265. Wpis Stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 19 stycznia 1920 Siedziba stowarzyszenia: Mościska. Brzmienie firmy: Konsum robotniczy „Poalesyon". Stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. odpowiedzialnością w Mościskach. Celem stowarzyszenia jest zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku sprowadzanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego, jak również towarów wszelkiego gatunku. a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrabiania i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę. Statut stowarzyszenia: 10 grudnia 1919 Udział wynosi 30 kor. Każdy członek odpowiada swoimi udziałami i dalszą kwotą deklarowanych udziałów. Ogłoszenia następują przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne plakatowanie. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Kaufman Reich jako przewodniczący zarządu, Herman Kister jako sekretarz, Juda Mansfeld jako skarbnik, wszyscy w Mościskach zamieszkali. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu, a to przewodniczący i jeden członek zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Odd. IV.

Przemyśl, 17 stycznia 1920. (1630)

Firm. 106/19. Eintragung einer Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Eingetragen wurde in das Handelsregister. Sitz der Firma: Kolomea. Firmawortlaut: Gemischtwaren-Import und Export-Haus, Gesellschaft m. b. H. in Kolomea. Gegendstand des Unternehmens: Handel mit Bedarfsgegenständen aller Art, bei welchen der freie Handel zulässig ist Tag des Abschlusses des Gesellschaftsvertrages 6 Juni 1919. Die Höhe des Stammkapitals 480.000 Kron. Der Betrag der geleisteten Einzahlungen: 480.000 Kron. Geschäftsführer: Meschulim Hacker, Markus Nussbaum, Chaskel Schaechter, Abraham Schuchner. Isaak Juda Stahl und Leiser Starer Kaufleute in Kolomea. Willenserklärung und Zeichnung für die Gesellschaft: Mitwirkung wenigstens dreier Geschäftsführer, welche unter der von wem immer geschriebenen stampiglierten oder gedruckten Firmawortlaut ihre Unterschrift hinzufügen. Stammeinlage eines jeden Gesellschafters 30.000 Kron. Dauer der Gesellschaft für unbestimmte Zeit. Datum der Eintragung 2 September 1919.

Kreisgericht als Handelsgericht Abt. II.

Kolomea, am 12 Juni 1919. (2110)

Firm 285/19. Rej. C. 44. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru dnia 2 grudnia 1919. Siedziba firmy: Biała. Brzmienie firmy: „Simpex". Zrzeszenie fabryk likierów Małopolski i Śląska dla importu i eksportu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością; po niemiecku: „Simpex" Vereinigung der Liquerfabriken von Kleinpolen und Schlesien für Ein- und Ausfuhr, Geselschaft mit beschränkter Haftung; po francusku: „Simpex", Association

des fabricans polonais de liquers pour le commerce d'éxportation et importation société de responsabilité limitéé; po angielsku: „Simpese“ of the united Polish manufacturers of liquer for the import and export trade, association of limited liability. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel, w szczególności import i export surowców, półfabrykatów i gotowych wyrobów służących do handlu i fabrykacji wódek, likierów, soków owocowych i pokrewnych wytworów, oraz prowadzenie wszelkich interesów zmierzających do popierania działalności spółki. Umowa spółki z dnia 1 października 1919 L. R. 17.152. Wysokość kapitału zakładowego: 500.000 kor. Na kapitał wpłacono gotówką 500.000 kor. Zawiadowcy: Stefan Baczewski we Lwowie, właściciel firmy I. A. Baczewski. Samuel Grossmann, prokurzysta Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego rafinerji spirytusu we Lwowie, Wiktor Emanuel Kapelusz-Kosecki we Lwowie, współwłaściciel firmy Pierwsza Brodzka Rafinerja spirytusu, fabryka rumu, i likierów, fabryka produktów chemicznych i farb Braci Kapelusz Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Starych Brodach i Samuel Pitzele współwłaściciel firmy Adolf Fränkel i Synowie w Lipniku pod Białą. Podpis firmy: Firmę Spółki podpisywać będą kollektywnie zawsze dwaj zawiadowcy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem lub stampilią wyciśniętem, nazwiska swe podpiszą. Do oświadczenia woli za Spółkę potrzeba współdziałania większości zawiadowców.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.

Wadowice, d. 2 grudnia 1919. (1776)

Firm. 150/19. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Horodenka. Brzmienie firmy: Konsum pracowników państwowych i autonomicznych w Horodence, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Data statutu: 24 października 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i rozdzielanie między członków artykułów pierwszej potrzeby, urządzanie wytworni fabryk mydła i owoców, kuchni i t. p. wydzierżawianie pola pod uprawę na korzyść stowarzyszenia. Zarząd: Józef Tarnatiuk geometra, Feliks Żupnik, oficjał sądowy, Dawid Seidman, oficjant starostwa, wszyscy w Horodence. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy stampilią wyciśniętem podpisy dwóch członków zarządu. Udział 50 koron, ilość udziałów nieograniczona. Czas trwania stow. nieograniczony. Odpowiedzialność członków: wpłaconym względnie subskrybowanym udziałem oraz dalszą kwotą równającą się wysokości wpłaconego względnie subskrybowanego udziału. Ogłoszenia: na tablicy ogłoszeń stowarzyszenia i naczelnikom poszczególnych władz w Horodence. Data wpisu: 24 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Kołomyj, d. 24 grudnia 1919. (2111)

Firm. 14/20. Stow. I. 254. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Sanok. Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze pracowników pocztowych powiatu sanockiego. Stowarzyszenie zarejestoowane z ograniczoną poręką. Data statutu 1 lutego 1920 r. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i dostarczenie członkom środków żywności i przedmiotów gospodarstwa domowego. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja będzie później ogłoszoną. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisy przewodniczącego lub jego zastępcy i jednego członka zarządu. Ogłoszenie w jednym z dzienników krajowych które oznaczy walne zgromadzenie. Udziały członków 300 koron. Odpowiedzialność: do potrójnej wysokości deklarowanego udziału.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 3 lutego 1920. (2047)

Firm. 506/19. Sąd okręgowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego przy firmie: Powiatowy Związek włościan okręgu rzeszowskiego. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 8 kwietnia 1919 uchwalono zmianę statutu w całem brzmieniu.

Sąd okręgowy. Oddział V.

Rzeszów, dnia 22 września 1919 (2058)

# Edykta

## w sprawach uznania za zmarłego.

T. 328/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego, Iwan Romanyszyn syn Józefa, urodzony 17 czerwca 1885 i zamieszkały w Stańkowej, powołany ogólną mobilizacją do 33 p. obr. kraj. austr. armii, odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, a wedle zeznań Jewdochy Romanyszyn prawdopodobnie został zabity.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 i 277 ustawy cyw. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Jewdochy Romanytzyn w Kulińcach postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub panu Matwijowi Artymowiczowi w Kulińcach ad Stańkowa Sp. Kałusz, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Iwana Romanyszyna wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem jawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 lutego 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV,

Stanisławów, 1 czerwca 1920. (7195)

T. 224/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Kobylaka. Michał Kobylak urodzony 9 lipca 1877 i zamieszkały w Petrance pow. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska armji austr. w r. 1914 i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości. Swiadek Nuchim Lehrer zeznał, że w sierpniu 1916 widział Michała Kobylaka zabitego od kuli nieprzyjacielskiej, a w pół godziny później był przy tem jak go pochowano.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Michał Kobylaka poniósł śmierć przeto na prośbę Jewdochy Kobylak z Petranki pow. Kałusz wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje sięprzeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd lub Michała Kobylaka w Petrance, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego aż do dnia 39 października 1920 o zaginionym Michale Kobylaku.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV,

Stanisławów, 17 kwietnia 1920. (7160)

T. 714/19 (6). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Lechman ur. 5 czerwca 1884 r. w Niemstowie, tamże zamieszkały i przynależny, wstąpił z ogólną mobilizacją w r. 1914 do wojska austrjackiego, pełniąc służbę na różnych frontach. Ztamtąd pisywał często, także przyjeżdżał na urlopy. Ostatnia wiadomość od niego pochodzi z 29 października 1917. Od tego czasu nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad za nim zaginął.

Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Marji Lechman zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dnia 20 czerwca 1909 za rozwiązanego. Wiadomości o zaginionym należy podać sądowi, lub adw. p. dr. Dawidowi Klinghoforowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 grudnia 1920 o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 12 maja 1920. (7597)

T. 402/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Hawryluk ur. 4 września w r. 1886 w Horodyszczu, wyruszył w sierpniu 1914 r. z armią austr. w pole na front rosyjski, od tego czasu nie dał o sobie znaku życia.

Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Anny Hawryluk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 5 czerwca 1911 za rozwiązanego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi, lub p. adw. dr. Józefowi Mellerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego.

Pawła Hawryluka wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 15 grudnia 1920 roku o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 9 czerwca 1920. (7592)

T. 190/19 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Iwana Nykołyszyna. Iwan Nykołyszyn urodzony 4 lutego 1874 i zamieszkały w Trybuchowcach, powołany ogólną mobilizacją do 106 p. p. armji austr., odszedł w pole na front rumuński i wedle zeznań świadka Antoniego Tarnopolskiego z Korośca w październiku 1914 roku został w bitwie pod górą Heger zabity.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Iwan Nykołyszyn z Trybuchowiec poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Nykołyszyn zarządza się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo Józefa Horyńca w Trybuchowcach, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 30 października 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 14 kwietnia 1920. (7158)

T. 603/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Szeremeta ur. 10 grudnia 1892 w Dmytrowicach, jako jeniec rosyjski dostał się do niewoli i od r. 1916 nie dał o sobie znaku życia. Zeznania świadka stwierdzają, iż wyżej wymieniony w gub. kijowskiej we wsi Andruszki przy rozbieraniu młyna przez spadający belek został zabity i tam pogrzebany w czerwcu 1916.

Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Marji Szeremety wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Pawła Szeremetę wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 15 grudnia 1920 roku o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 11 czerwca 1920. (7495)

T. IV. 56/19 (9). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężonemi zeznaniami świadków Michała Walewskiego: Katarzyny Adam i niezaprzysiężonem zeznaniem ks. Emiljana Męcińskiego, tudzież poświadczeniem gminy Małastów z dnia 17 listopada 1919 udowodniono, że Michał Adam syn Antoniego i Domiceli, urodzony dnia 29 września 1888 w Małastowie, w roku 1914 poszedł na wojnę i w grudniu 1914 po bitwie pod Verlajo w Serbji zaginął i odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Michał Adam poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Adam wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora dr. Lipińskiego aż do dnia 1 października 1920 o zaginionym.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, 20 czerwca 1920. (8002 1—3)

T. IV. 53/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zaczyk urodzony w r. 1878 w Nawojowy, zamieszkały w Chomrzyskach, jako żołnierz 40 pp. byłej armii austrjackiej, był na froncie rosyjskim, a od czerwca 1916 nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Honoraty Zaczyk w Chomrzyskach postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyżej wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV,

Nowy Sącz, 10 czerwca 1920. (7891)

T. 120/19 (4). Iwan Maczyła, rolnik w Krywem nad Sanem, poszedł na wojnę w sierpniu 1914 jako żołnierz 15 p. p. Brał udział w bitwie pod Lublinem w jesieni r. 1914. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Iwana Maczyły miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnego adwokatowi dr. Slączce w Sanoku, w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek Marji Maczyła za zmarłego, a jego małżeństwo z Marją z Wajdów za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Slączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 23 czerwca 1920. (7937)

T. IV. 60/20 (1). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Mizoń syn Andrzeja i Marji, urodzony w roku 1886 w Medyce, zamieszkały w Jaworniku pow. Myślenice, żołnierz 56 p. p., ostatnią wiadomość dał w maju 1916.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego żony Anny z Jawornika postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Mikołaja Mizonia wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 12 kwietnia 1920. (6096)

T. V. 289/19 (5). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Matejek syn Pawła urodzony 1 stycznia 1888 w Mechowcu, powołany w czasie mobilizacji do 17 p. obr. kraj., wyruszył na front rosyjski, gdzie wedle zeznań świadka Stanisława Byczka, został ciężko ranny w głowę przy końcu października 1915 pod Kolkami nad Styrem.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania smierci w myśl § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Katarzyny Matejkowej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, lub p. dr. Buchowi, adwokatowi w Rzeszowie, którego ustanawia się kuratorem, a zarazem obrońcą węzła małżeńskiego.

Józefa Matejka z dnia 3 lutego 1918 wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Po dniu 15 października 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, 12 marca 1920. (6582)

T. 190/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Kawałko zam. Jakimiec z Tatarynowa wniosła o uznanie męża jej Fedka Jakimca syna Hrynka za zmarłego. Z zeznań świadka Petra Senyszyna wynika, że Fedko Jakimiec s. Hryńka służył przy 89 pp. b. armii austro-węg. i brał udział w listopadzie 1914 w bitwie z Rosjanami pod Opatowem stoczonej w której prawdopodobnie zginął, gdyż od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tuteiszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 17 czerwca 1920. (7714)

T. 151/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marysia Hasiukowa w Michniowcu wniosła o uznanie męża jej Pawła Hasiuka za zmarłego. Z zeznań świadków Dmytra Dubila wynika, że Paweł Hasiuk jako żołnierz b. armji austro-węg. dostał się do niewoli włoskiej i w marcu 1919 zmarł w obozie jeńców w Casino.

Wobec tego w myśl ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, 31 maja 1920. (7876)

T. 135/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Filipina z Romańskich Boczarowa w Tarnopolu ul. Miodowa 23, wniosła o uznanie męża swego Antoniego Boczara za zmarłego. Z zeznań świadka Franciszka Ulanowskiego wynika, że Antoni Boczar jako żołnierz b. armji austro-węg. w r. 1915 brał udział w bitwie z Rosjanami w której zapewne poległ, gdyż od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

W myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Adolfowi Maudlowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 31 maja 1920. (7713)

T. 197/20 (2). Josafat (Asafat) Matwijiszyn, rolnik gr. kat., urodzony 4 października 1882 w Łapszynie, tamże zamieszkały, ożeniony 8 lutego 1909 z Anną, brał jako żołnierz austr. jeszcze z końcem października 1914 r. udział w bitwach z Rosjanami koło Przemyśla, a od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, a służący z nim w tej samej 11 komp. 19 p. obr. kraj. Józef Diakowicz opowiadał pytającym się wtedy o Josafata Matwijiszyna, że został trafiony szrapnelem w piers, odniesiony na razie do szopy w Drozdowicach, nie ma zatem dostatecznego powodu wątpić, że umarł wtedy.

Na wniosek Anny Matwijiszynowej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się dr. Schätzla, adw. w Brzeżanach. Ktoby miał o nim wiadomość, ewentualnie on sam winien donieść to sądowi do dnia 31 stycznia 1921. Po tym dniu sąd rozstrzygnie sprawę na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 12 czerwca 1920. (6435)

T. 173/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jacenty Turko syn Jana i Katarzyny, urodzony w Duńkowicach 23 października 1896, jako żołnierz 90 pp., zabity pod Monte Grapo w grudniu 1917.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Dmytra Hnatko postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Grossmannowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Jacentego Turko wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 12 czerwca 1920. (7088 3—3)

T. IV. 131/19 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zeznaniem świadka Stanisława Gajdy i poświadczeniem urzędu gminnego w Ujeździe z 25 listopada 1919 L. 228 stwierdzonem zostało, że Jan Gajda syn Wojciecha i Tekli, urodzony w Ujeździe dnia 21 stycznia 1897 wyjechał na wojnę 30 lipca 1916 walczył na froncie włoskim. tam zaginął i od czerwca 1918 nie dał dotąd znaku życia.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 u. c., przeto wdraża się na prośbę Tekli 1 voto Gajda 2 voto Opiełowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. adwokatowi dr. Maksymiljanowi Lipińskiemu w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem.

Stanisława Gajdę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 września 1920 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, 1 maja 1920. (7995 3—2)

T. 153/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Włodzimierz Brycki urodzony 23 lipca 1889 w Pakości, żołnierz 34 p. obr. kraj., 27 sierpnia 1914 zginął koło Biłgoraja.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci po myśli § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i § 5 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 239, przeto wdraża się na prośbę Pauliny Bryckiej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Hładkiemu, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Włodzimierza Bryckiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 31 maja 1920. (7347 3—3)

T. IV. 25/20 (4). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Walenty Pasko z Kozodrzy, powołany do służby wojskowej w czasie mobilizacji z r. 1914 przy 40 p. p. brał następnie udział w walkach w obronie twierdzy Przemyśla we wrześniu r. 1914. W dniu 25 września 1914 jak zeznał zaprzysiężony świadek Józef Przydział, Walenty Pasko wraz z oddziałem do którego należał wyruszył w kierunku Medyki do ataku i w czasie przechodu wśród silnego ognia karabinowego ze strony rosyjskiej padł na ziemię. Świadek Ludwik Florkiewicz zaprzysiężony stwierdził, iż jako przewódca oddziału sanitarnego stwidrdził na pobojowisku z całą stanowczością śmierć Walentego Pasko w dniu 25 września 1914, że tenże był ranny w czoło i że na drugi dzień go pochował.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniosła śmierć, przeto na prośbę Piotra Pasko wdraża się postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do dnia 1 października 1920 albo sądowi albo panu Franciszkowi Sztukatowi, wójtowi z Kozodrzy, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym.

Po upływie powyższego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 10 maja 1920 (8004 2—3)

T. 321/19 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Matwisyk, syn Jana i Marji, urodzony 21 września 1883 w Bodnaniu, jako żołnierz 89 pp. w listopadzie 1914 w bitwie koło Peklowicy zaginął i nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i § 5 ustawy z dn. 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 129, zarządza się na wniosek Anny Matwisyk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Schneebaumowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Michała Matwisyka wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 31 maja 1920. (7349 2—3)

T. 92/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dymitr Gera, syn Jana i Anny, urodzony w Arłamowie 2 listopada 1892, jako jeniec cywilny zmarł w jesieni 1915 na Syberji.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i § 5 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 239, zarządza się na wniosek Jana Gery postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Axerowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Dymitra Gera wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 31 maja 1920. (7346 2—3)

T. 197/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Chmura w Pawłosiowie, żołnierz 90 pp. w jesieni 1916 r. na froncie rumuńskim został ranny i nie daje wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 i z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Anny Chmura postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa tegoż zawartego w Boratynie 9 lutego 1914 z Anną Chmura za rozwiązane, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo panu dr. Smutnemu, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Stanisława Chmurę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym czasokresie od ogłoszeniu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 11 czerwca 1920. (7345 2—3)

T. 183/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tomasz czyli Tymko Sołtys, urodzony w Zarzeczu 18 lipca 1883, jako żołnierz 89 pp. w bitwie przeciw Moskalom 29 sierpnia 1914 między Zamościem, Tomaszowem a Romanowem ugodzony kulą w czoło umarł.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. i z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Anny Sołtysowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Schwarowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Tomasza Sołtysa wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 22 czerwca 1920. (7344 2—3)

# DONIESIENIA PRYWATNE.


**WINA**
**węgierskie i austryackie**

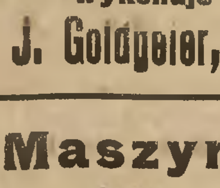
PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA - -
**Handel Herbaty i Kawy**
**EDMUNDA RIEDLA**
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO L. 3.

**Adwokackie i notaryalne**
**i inne druki**
do nabycia w drukarni
**Ignacego Jaegera**
we Lwowie, ul. Sykstuska L. 33.

**TABLICE lane i malowane**
wykonuje najtaniej RYTOWNIK
**J. Goldgeier, Lwów, Sykstuska 17.**

**Kupujemy**
**żyto - - - - - - -**
**- - - - pszenicę**
do siewu i prosimy o nadsyłanie
ofert
**Bank Rolniczy we Lwowie**
**ul. Kopernika 20.**

**Maszyny do szycia**



najlepszych systemów najkorzystniej
3209 można nabyć u firmy 5—10
**Aleksander Malimon**
skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 A
przyjmuje się maszyny do naprawy.

LEKARZ-DENTYSTA
**Dr. M. Wiktor**
przy placu Maryackim l. 7
u zbiegu ul. Kopernika
ordynuje w chorobach zębów, jamy ustnej, gardła i nosa. Wyjmowanie zębów bez bólu. Pracownia sztucznych zębów w kauczuku, złocie i platynie otwarta od 10-6 bez przerwy.

Damskie, męskie i dziecinne kapelusze, hurtownie i częściowo, stare przerabiam na najnowsze fasony **Tworzyjański** gener. zast. Pierwszej parowej fabryki Tow. kapeluszników, składnica Lwów, **Kościelna 8**, gmach Izby rękodzielniczej.

Kapelusze, czapki i futra przyjmuje do odnawiania **W. Anis**, Lwów, Skarbkowska 5.

**CYKORYA**, jako domieszka do kawy, z najlepszych fabryk, jak Francka w Skawinie, Moszkowskiego w Działoszycach „z Łabędziem“, Spółki Ziemiańskiej „Gleba“ we Włocławku i t. p.
DO NABYCIA W SKŁADNICY SPOŻYWCZEJ STANISŁAWY ZIEMBIŃSKIEJ, UL. FREDRY 9.


**Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.**

## OGŁOSZENIE.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka zwołuje niniejszem XXI zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka“ na dzień 11 września 1920 o godzinie 11-tej przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1918,
2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1918.
3) Przeznaczenie zysku za rok 1918,
4, Wybór 3 członków Rady zawiadowczej,
5) Wybór komisji rewizyjnej

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcji, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub w jego filji w Krakowie.

Co do akcji będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucji finansowej, w której są przechowane te akcje.

Po złożeniu akcji akcjonarjusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 3 lipca 1920.

Prezes Rady Zawiadowczej
**Dr. Tadeusz Pilat** wł. r.

(Przedruk nie będzie płacony).

**Popierajcie Polską Pożyczkę Odrodzenia!**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ... u Józefa Ziembińskiego.

Kraków
Biblioteka Jagiellońska
181